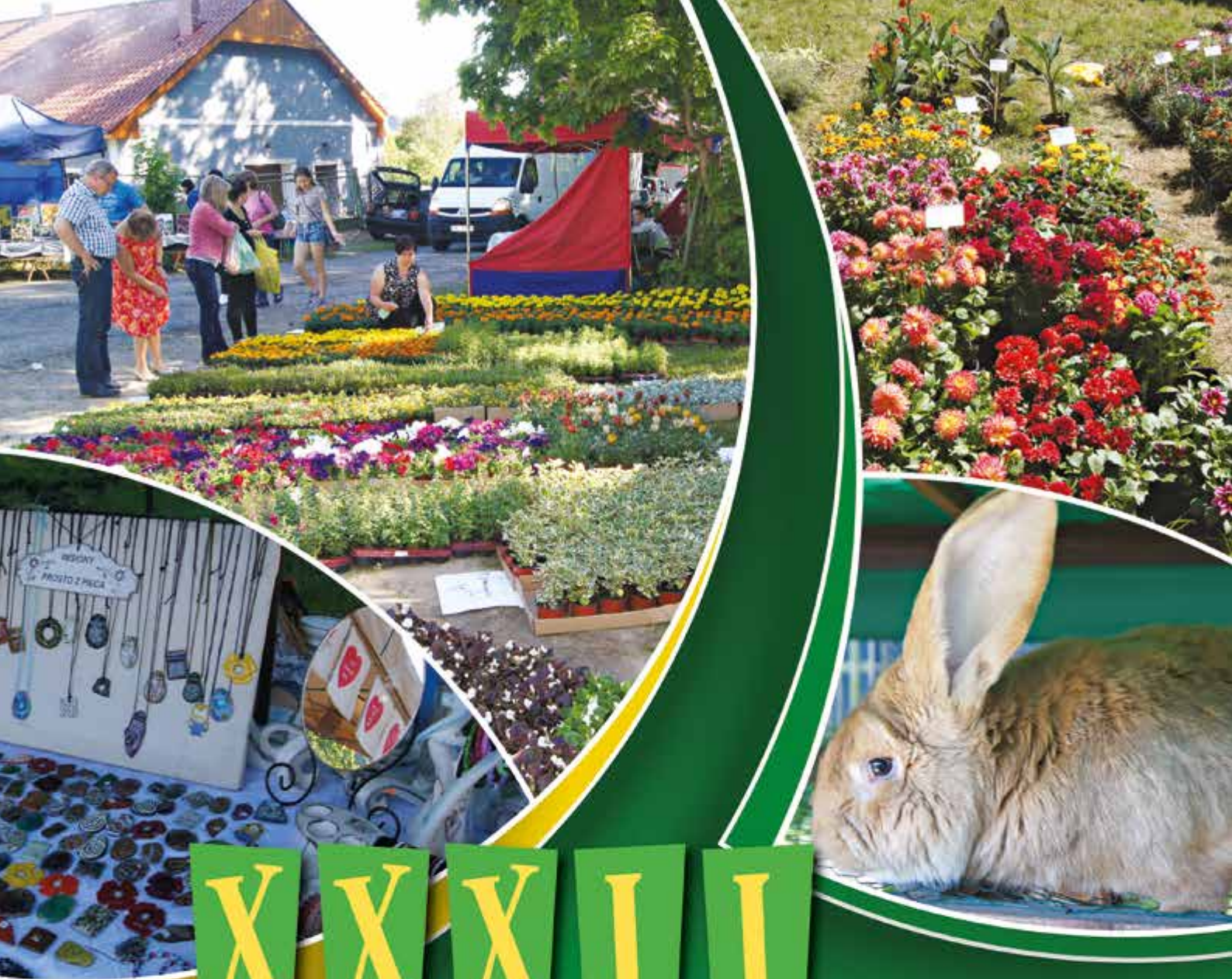


Lubuskie Aktualności Rolnicze



Marzena i Tytus Fokszan
właściciele winnicy „Pod Winną Górą” – str. 44



XXXII

TARGI ROLNICZE

w Głiśnie

10-11 maja 2025

godz. 9⁰⁰-17⁰⁰



Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku



+48 95 755 76 14
+48 68 385 20 91



lubniewice@lodr.pl
sekretariat@lodr.pl



www.lodr.pl



Oddział w Głiśnie, Głisno 123
Kalsk 91, 66-100 Sulechów

Lubuskie Aktualności Rolnicze nr 3/2025

WYDAWCA:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Kalsku

RADA REDAKCYJNA:

Redaktor naczelny:
Jacek Stefanowicz

Redaktor techniczny:
Dariusz Golczyk

Redaktorzy merytoryczni:
Iwona KUPIŃSKA, Iwona MICHAŁEWSKA,
dr inż. Tomasz SAKOWICZ,
Piotr TYLIŚCZAK, Anna ZWIAHEL

ADRES REDAKCJI:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego,
Kalsk 91, 66-100 Sulechów, woj. lubuskie
tel. 68 385 20 91, e-mail: redakcja@lodr.pl
NIP: 927-16-03-749

KONTO:

Bank Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Zielonej Górze
24 1130 1222 0030 2053 4720 0004

ZDJĘCIE NA OKŁADKĘ:

Jacek Stefanowicz

PROJEKT OKŁADKI i GAZETY, SKŁAD KOMPUTEROWY:

Dariusz Golczyk

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ I REKLAM

tel. 68 385 20 91 lub 512 217 293
e-mail: redakcja@lodr.pl

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie.

Przedsiębiorstwa i firmy płacą zgodnie
z cennikiem dostępnym w Redakcji oraz
na stronie internetowej: www.lodr.pl

PRENUMERATA:

Prenumeratę można zamówić bezpośrednio
w Redakcji

tel. 68 385 20 91 lub 512 217 293
e-mail: redakcja@lodr.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy, jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z linią programową bądź charakterem pisma oraz interesem wydawnictwa LODR. Serwis fotograficzny własny, Freeepik i wolne media.

Oddano do druku 26 lutego 2025 r.

DRUK:

Drukarnia TOP DRUK w Łomży

NAKLAD: 1000 egz.

CENA: 7,00 zł

Drodzy rolnicy, mieszkańcy wsi i terenów wiejskich, czytelnicy, przyjaciele!

Chyba już wszyscy zaczynamy tęsknić za wiosną. Dla wielu to najpiękniejsza pora roku. Wszystko budzi się do życia, dni stają się coraz dłuższe i cieplejsze. Oby pogoda w tym roku była dla nas łaskawsza. Czas pokaże, czy tym razem marcowe i kwietniowe przymrozki nas ominą.

Minęły dwa miesiące funkcjonowania Polski pod prezydencją w Unii Europejskiej. W tym czasie Komisja Europejska opublikowała dokument zatytułowany „Wizja dla rolnictwa i żywności. Wspólne kształtowanie atrakcyjnego sektora rolnego i rolno-spożywczego dla przyszłych pokoleń”, Dokument, który uznaje rolnictwo, rybactwo i przetwórstwo spożywcze za strategiczne sektory UE. Proponuje ewolucyjne zmiany polityki rolnej, oparcie na dialogu i konsultacjach z rolnikami oraz poprawę krytykowanych rozwiązań – czytamy na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Warto zapoznać się z założeniami tego dokumentu, gdyż wnosi on wiele uproszczeń i ułatwień na przykład w kwestii dopłat bezpośrednich.

W naszym Ośrodku cały czas intensywnie. Marzec to czas na szkolenia między innymi z monitoringu agrofagów, stosowania środków ochrony roślin, konferencja poświęcona wyzwaniom dla rolnictwa w związku ze zmianami klimatycznymi. Trwają też przygotowania do Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej, która odbędzie się 26 marca. Z tych nieco „łżejszych” tematów zaprosimy Was na szkolenie dotyczące przycinania drzewek owocowych oraz na uroczyste obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet. Ogrodnicy z mniejszym doświadczeniem powinni zajrzeć do naszego Poradnika Ogrodniczego na FB i stronie internetowej. Znajdziecie tam bardzo cenne wskazówki, jak stworzyć piękny ekologiczny ogród i mieć wymarzone duże plony.

A w tym wydaniu Lubuskich Aktualności Rolniczych w szczególności polecam Państwa uwadze artykuł dotyczący stosowania środków ochrony roślin metodą fumigacji, odkrywamy dla niektórych nieznanne oblicze gryki, przybliżamy także podstawowe kwestie związane z płatnościami do upraw ekologicznych. Polecam i życzę miłej lektury.



Jolanta Starzewska
Dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego
w Kalsku



◆ Szkolenia, szkolenia, szkolenia...	5	◆ SIR	Rozwój polskiego rolnictwa WPR 2023-2027	38
◆ 60 LAT LODR		◆ W MOIM OGRODZIE	Grządki podwyższone	40
60 lat LODR. Nie tylko doradcy cz. II	6	◆ LUBUSKIE WARTY UWAGI	KGW Czapla – z Jesionki na Cypr i Olimp	42
◆ W POLU I GOSPODARSTWIE		Winnica „Pod Winną Górą”	44	
Bobowate – źródło azotu w zmianowaniu	8	Kościół pw. św. Marii Magdaleny w Pszczewie	46	
Zadbaj o kondycję... gleby	10	◆ TRADYCJA I OBYCZAJE		
Stosowanie ŚOR metodą fumigacji	12	Stuprocentowa babka polska	48	
Gryka jak śnieg biała cz. II	14	Kuchnia cioci Krysi – Zielona energia na talerzu	50	
LOZ do uprawy w woj. lubuskim na rok 2025	16	◆ INFORMACJE		
◆ OKIEM NAUKOWCA		Kalendarz biodynamiczny i meteo-wiadomości	52	
Wczesna wiosna – czas na ochronę rzepaku ozimego	20	◆ ROZRYWKA		
◆ EKOLOGIA		Krzyżówka i rebus	54	
Ubiegasz się o płatności ekologiczne?	22	◆ INFORMACJE RYNKOWE		
Próchnica – fundament życia gleby	24	Informacje rynkowe i ogłoszenia drobne	55	
Bioróżnorodności nigdy dość	26			
Postaw na zmianowanie	28			
◆ ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH				
Jak postępować z klientem	32			
Słodko, tusto i aromatycznie	34			



Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku



OLIMPIADA

wiedzy o Unii Europejskiej

Z okazji polskiej prezydencji w Unii Europejskiej w naszym Ośrodku odbędzie się Olimpiada wiedzy dla uczniów szkół rolniczych oraz debata nt. członkostwa Polski w Unii Europejskiej

26.03.2025 r. | Miejsce: Siedziba LODR
Godzina 10:00 | Kalsk 91, 66-100 Sulechów




 Patronat polskiej prezydencji w Radzie UE
Patronage of the Polish presidency of the Council of the EU
Patronage de la présidence polonaise du Conseil de l'UE.

Zimowe szkolenia za nami...



28.01.2025
Zimowe cięcie winorośli
(15 uczestników)

28.01.2025
Przetwórstwo
i przygotowanie
produktów
spożywczych na
sprzedaż
w ramach RHD

(19 uczestników)



6.02.2025
Jak wzbogacić
ofertę usług
w gospodarstwach
agroturystycznych

(22 uczestników)



31.01.2025
Jak zarządzać
organizacją i marką?

(55 uczestników)



12.02.2025
Prawidłowe przycinanie
borówki amerykańskiej

(30 uczestników)



Ponadto przeprowadziliśmy
dla naszych rolników szereg
szkoleń chemizacyjnych.

7.02.2025
SLOW FOOD powrót
do korzeni zdrowego
odżywiania

(25 uczestników)

...wiosenne przed nami

Zapraszamy na kolejne szkolenia: www.lodr.pl zakładka „Szkolenia LODR”



60 lat Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego

Historia i teraźniejszość w odcinkach

LODR. Nie tylko doradcy

cz. II

Jacek Stefanowicz

LODR Kalsk

j.stefanowicz@lodr.pl

Zespół ds. Innowacji w Rolnictwie SIR

Zakres działalności Zespołu ds. Innowacji w Rolnictwie jest znaczny. Przede wszystkim jednak jest to ułatwianie tworzenia sieci kontaktów pomiędzy rolnikami, doradcami, kadrą naukową oraz przedsiębiorcami sektora rolno-spożywczego. To także pomoc w tworzeniu Grup Operacyjnych EPI. Ważnym elementem działalności „SIR-u” są wyjazdy studyjne organizowane nie tylko w Polsce, ale także i za granicę. W ubiegłym roku grupa lubuskich rolników mogła właśnie dzięki takiej studyjnej wizycie zapoznać się z pracą, osiągnięciami i nowymi technologiami stosowanymi przez francuskich producentów serów i winiarzy. Kierownikiem Zespołu SIR jest Agata Zajda-Sipa.

Zespół ds. Promocji, Mediów i Wydawnictw

To nasza „działka” w Ośrodku. Odpowiadamy za wszystko to, co

wychodzi poza Ośrodek w formie postów na Facebook’u, informacji na stronach internetowych, reklam, promocji, broszur i innych materiałów dydaktycznych. Naszym najukochańszym „dzieckiem” jest to, co trzymacie właśnie w rękach, czyli Lubuskie Aktualności Rolnicze. Miesięcznik tworzony przez naszych doradców, specjalistów, grono zaprzyjaźnionych autorów z instytucji okołorolniczych. Z naszego działu wychodzą także być może nieco mniejsze, ale równie ważne produkcje, takie jak plakaty, dyplomy, vouchery, zaproszenia, ulotki czy certyfikaty. To praca naszych grafików komputerowych. Swoją działalnością wspieramy praktycznie każdy dział funkcjonujący w Lubuskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego. W ostatnich miesiącach wzbogaciliśmy się o nowoczesną maszynę do druku cyfrowego. Kierownikiem Zespołu jest Jacek Stefanowicz.

W pozostałych rolach...

Często tak zwane „role drugoplanowe” przebijają głównych aktorów widowiska. Bez tych za plecami, działalność tych z pierwszej linii byłaby

niemożliwa. Podobnie jest w naszym Ośrodku. Nikt chyba nie wyobraża sobie działalności LODR-u bez sprawnie funkcjonującego działu Księgowości. A spraw księgowych w Ośrodku mamy bez liku. To rozliczenie ministerialnych dotacji, opłat od rolników za usługi doradcze, rozliczenie wpływów i wydatków z imprez targowych, wszystkie zakupy i inwestycje. Szefową księgowości jest Joanna Neckar.

Trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie Ośrodka bez działu Administracyjno-Gospodarczego. Wszystko, co dzieje się z budynkiem i w budynku, nie stanowi dla nich żadnej tajemnicy. Pracownicy tego działu znają każdy zakamarek całego kompleksu, każdy krzew i drzewo na terenie wokół LODR-u. Dział ten zarządza także hotelem ODR oraz naszą zakładową stołówką, serwującą pyszne, domowe obiady. Szefową działu Administracyjno-Gospodarczego jest Małgorzata Hassa, a szefem naszej kuchni Jacek Łusiak.

Oczywiście działalność Ośrodka nie byłaby możliwa, gdyby nie wiele innych osób, na co dzień pracujących w Kalsku. Wszak nie ma szanującej się firmy bez sprawnego działu kadr, znających każdy komputer informatyków, specjalistów od BHP, zamówień publicznych czy obsługi prawnej, na zarządzanym silną ręką sekretariacie kończąc. Razem tworzymy dobrze funkcjonującą maszynę, która od lat wspiera lubuskich rolników.

Zespoły powiatowe

W każdym z 11 powiatów województwa lubuskiego nasz Ośrodek posiada Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego. To właśnie dzięki biurom powiatowym i pracującym tam dorad-





w Gliźnie także wiosną oraz jesienią organizujemy Targi Rolnicze. Wtedy swoje centrum zaopatrzenia w sadzonki, kwiaty, krzewy, drzewka i we wszystko to, co w ogrodach niezbędne, mają mieszkańcy tej części lubuskiego.

Poza największymi w regionie imprezami targowymi możemy się także poszczycić dużym zaangażowaniem w aktywizację Kół Gospodyń Wiejskich. Liczne szkolenia, warsztaty, konferencje skierowane do wiejskich liderów i liderów są skarbnicą wiedzy i zastrzykiem niezbędnych informacji.

Współpracujemy także ze światem nauki. Do wzorcowych zaliczyć należy

com, rolnicy mają do nas po prostu bliżej. W zespołach powiatowych można załatwić dosłownie wszystko, co ma związek z pracą w gospodarstwie. Dzięki temu rolnicy z oddalonych od Kalska miejscowości, swoje sprawy mogą załatwić bez konieczności dalekich podróży. Bliskość PZDR-ów pozwala na częstsze wizyty w gospodarstwach. To duże ułatwienie zarówno dla rolników, jak i doradców.

Jak już wspomnieliśmy zespołów powiatowych jest 11, a szczegółowe dane teleadresowe i kontakty do doradców można znaleźć na naszej



stronie internetowej www.lodr.pl w zakładce „DORADZTWO”.

Nie tylko doradzamy

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku w środowisku rolniczym ma już swoją wyrobioną markę. Ale z naszych usług, imprez i organizowanych przez nas wydarzeń korzystają nie tylko rolnicy. Dość wspomnieć o wpisanych na stałe w nasz kalendarz imprezach targowych. Targi Rolnicze AGRO-TARG i Lubuski Kiermasz Ogrodniczy każdego roku wiosną i jesienią gromadzą kilkudziesięcne tłumy zwiedzających, kupujących, handlujących i wystawiających. Dla wielu mieszkańców południowej części województwa, to najważniejsze imprezy targowe w roku. Podobnie jest na północy regionu, gdzie w naszym oddziale

wymianę doświadczeń z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu i Uniwersytetem Zielonogórskim. Artykuły kadry naukowej obu tych uczelni znajdziecie na łamach naszego miesięcznika. Ponadto fachową wiedzę dzielą się z czytelnikami Lubuskich Aktualności Rolniczych pracownicy naukowcy Instytutu Ochrony Roślin – Państwowego Instytutu Badawczego, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa czy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.



Bobowate – źródło azotu w zmianowaniu

Zmianowanie, choć z reguły traktowane po macoszemu, jest jednym ze sposobów na zwiększenie plonów przy równoczesnym obniżeniu kosztów. Odpowiednio zaplanowane następstwo roślin pozwala na oszczędności w nawożeniu i zmniejszenie wydatków związanych z ochroną plantacji.

dr inż. Tomasz Sakowicz
LODR Kalsk
t.sakowicz@lodr.pl

Niedocenione strączkowe

Niestety, ze względu na prostotę uprawy oraz względną stabilność plonowania, w zmianowaniu niepodzielnie dominują zboża, zwłaszcza ozime. Ich udział w strukturze zasiewów w naszym kraju od lat przekraczał 70%. Sytuacja zaczęła się zmieniać dopiero w związku z wprowadzeniem ekoschematu „Zróznicowana struktura upraw”, który spowodował spadek udziału zbóż do ok. 66%. Pomimo wielu programów promujących uprawę roślin strączkowych, w tym także różnych dopłat, nie cieszą się one dużą popularnością. Powodów takiego stanu rzeczy jest kilka i zwrócimy na nie uwagę w dalszej części tego artykułu.

Wzrost plonów przy obniżeniu kosztów nawożenia

Ze względu na mnogość programów promujących uprawę roślin strączkowych, temat korzyści, któ-

re niesie ich uprawa, powinien być powszechnie znany. W tym artykule skupię się zatem na aspektach praktycznych. Przede wszystkim strączkowe zostawiają po sobie bardzo dobre stanowisko, dzięki wiązaniu wolnego azotu z powietrza za pośrednictwem współżyjących z tymi roślinami bakterii brodawkowatych. Według badań prowadzonych przez Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, zboża uprawiane po strączkowych dają plon wyższy o 500 kg, do ponad tony, w zależności od gatunku. Zatem włączenie ich do zmianowania jest świetnym sposobem na zwiększenie plonów przy jednoczesnym obniżeniu kosztów nawożenia. Ze względu na znaczne ilości azotu w resztkach poźniwnych, które trafiają następnie do gleby, możliwe jest obniżenie dawek azotu stosowanych pod uprawę następczą o co najmniej 60-80 kg/ha czystego składnika. Niestety, przy wycenianiu opłacalności uprawy, rolnicy często zapominają o uwzględnieniu korzyści uzyskiwanych w uprawie roślin następczych. Tym, na co naj-

częściej narzekają rolnicy uprawiający rośliny bobowate, są niskie plony oraz niewierność plonowania. Jednak ze względu na zmienne uwarunkowania przyrodnicze, w tym ilość i rozkład opadów, ze stabilnością plonowania innych gatunków, w tym zbóż, także bywa różnie.

Czy uprawa bobowatych może być opłacalna?

Uprawa roślin strączkowych jest opłacalna pod warunkiem, że robi się to dobrze. Aby osiągnąć sukces w uprawie, potrzebna jest jednak wiedza. Nie wystarczy wysiać nasiona i czekać na zbiór. O ile technologię uprawy rzepaku, kukurydzy i zbóż można uznać za dobrze opanowane, tak z roślinami strączkowymi wciąż bywają problemy. Do najczęściej uprawianych roślin strączkowych w naszym kraju zaliczamy łubiny oraz groch. W ostatnich latach na znaczeniu zyskuje także soja. Podstawą powodzenia jest odpowiedni dobór gatunku i odmiany do warunków glebowych oraz dobre opanowanie

wspomnianej wcześniej technologii uprawy.

Do najczęstszych błędów należy zbyt późny siew. Rośliny strączkowe należy siać wcześnie, na odpowiednią głębokość. Groch i bobik powinny być siane głęboko, na 6-8 cm ze względu na inny sposób kiełkowania, hypogeiczny. Rośliny lepiej sobie wtedy radzą z okresami suszy. Kolejnym błędem jest siew materiału niewiadomego pochodzenia porażonego przez patogeny chorobotwórcze. W takim przypadku bardzo często nie wiemy jaka jest zdolność kiełkowania oraz masa tysiąca nasion, co sprawia, że trudno ustalić odpowiednią normę wysiewu.

Warto także pamiętać o szczepieniu nasion nitraginą, czyli odpowiednią w zależności od uprawianego gatunku szczepionką bakteryjną. Zabieg ten powinien być wykonywany bezpośrednio przed siewem, aby kontakt z zaprawą nasienną był jak najkrótszy. Musimy także pamiętać, by nie wystawiać zaszczipionych nasion na działanie światła słonecznego, gdyż wpływa to niekorzystnie na żywotność bakterii. W przypadku regularnej uprawy danego gatunku na polu jest to mniej istotne, bo bakterie powinny być obecne w glebie. Jednak ze względu na niewielki koszt tego zabiegu, warto go wykonać.

W trakcie wegetacji należy obserwować plantację pod kątem chorób i szkodników. Przy dużej wilgotności powietrza i wysokich temperaturach warto stosować zabiegi profilaktyczne przeciw antraknozie.



Ochrona upraw

Z powodu zdecydowanie mniejszej ilości pestycydów dostępnych w uprawie roślin strączkowych, ich ochrona może być niekiedy problematyczna. Jednym z głównych utrudnień w uprawie roślin strączkowych jest zachwaszczenie. W przypadku łubinów do dyspozycji mamy jedynie herbicydy przedwzrostowe lub przeznaczony do stosowania we wczesnych fazach rozwojowych (np. diflufenikan dopuszczony zezwoleniem małoobszarowym). W przypadku pojawienia się zachwaszczenia wtórnego mamy do dyspozycji tak naprawdę tylko graminycydy. Niestety, w przypadku wystąpienia suchej wiosny, skuteczność herbicydów doglebowych jest niewystarczająca, co sprawia, że plantacji nie da się ochronić. Wystąpienie takiej sytuacji z pewnością zniechęciło wielu rolników do uprawy łubinu. W grochu, bobiku i soi jest trochę lepiej, ponieważ mamy zabezpieczone herbicydy do bezpośredniego stosowania po siewie oraz te, które możemy zastosować do zwalczania zachwaszczenia wtórnego (oparte o bentazon oraz imazamoks), jeśli nie zadziałały herbicydy posiewne.

Wraz ze wzrostem popularności uprawy bobowatych coraz częściej problemem stają się choroby. Ich znaczenie jest różne w zależności od gatunku. W przypadku łubinów chorobą o największym znaczeniu jest antraknoza. Najbardziej podatnymi gatunkami są łubin żółty oraz biały. Pozostałe choroby nie sprawiają większych trudności przy uprawie. W przypadku grochu należy zwrócić uwagę na fuzariozę, askochytozę oraz mączniaka prawdziwego. Zaś w odniesieniu do szkodników należy uważać przede wszystkim na oprzędziki. Szczególnie ważny jest okres siewu i wschodów, ich larwy bardzo często uszkadzają bakterie brodawkowe i w ten sposób pozbawiają roślinę całego mechanizmu wiązania wolnego azotu z powietrza. Na obrzeżach pól, gdzie często uprawia się rośliny bobowate, należałoby bezpośrednio po okresie wschodów zwalczać

oprzędziki. W późniejszym okresie należy prowadzić obserwację, nawet do okresu kwitnienia. Oprzędziki w późniejszym okresie uszkadzają liście, co powoduje zmniejszenie powierzchni asymilacyjnej roślin.

Naprawdę warto

Warto rozważyć wprowadzenie do zmianowania roślin strączkowych. Jednym z głównych czynników zniechęcających do uprawy jest niska opłacalność. Jednak należy pamiętać o:

- wpływie roślin strączkowych na plonowanie roślin następczych
- możliwości uzyskania dodatkowego dofinansowania w postaci „Płatności do roślin strączkowych na nasiona”, która wyniosła w ubiegłym roku 794,08 zł/ha



- możliwości skorzystania z ekoschematu „Zróżnicowana struktura upraw”, gdzie jednym z głównych wymogów jest minimum 20% udział w strukturze zasiewów upraw mających pozytywny wpływ na bilans glebowej materii organicznej, czyli m.in. roślin strączkowych. W roku 2024 stawka płatności w ramach tego ekoschematu wyniosła 225,01 zł/ha.

Oczywiście, aby uprawa była opłacalna, nie obędzie się bez dobrego opanowania technologii uprawy danego gatunku.

Zadbaj o kondycję... gleby

Gleba jest dynamicznym, żywym i złożonym organizmem. Przez niektórych nazywana jest żywą skórą Ziemi. Składa się ze składników mineralnych, organicznych, powietrza i wody. Jednym z ważniejszych zadań człowieka jest zadbanie o to, aby stanowisko, które uprawia, było w dobrej kondycji.

Joanna Józwiak
PZDR Zielona Góra
j.jozwiak@lodr.pl

Uprawa zbóż, roślin strączkowych, warzywnych czy sadowniczych nie-rozerwalnie łączy się z nawożeniem gruntów rolnych. Składniki pokarmowe, zawarte w nawozach organicznych oraz mineralnych, zanim ulegną przekształceniu do form przyswajalnych w glebie, narażone są na wymycie w głąb profilu glebowego oraz ułatwienie się do atmosfery azotu w formie gazowej. Straty te są niekorzystne dla rolnika nie tylko z punktu widzenia ekonomicznego, ale również ze względu na zaburzenia prawidłowego funkcjonowania całego ekosystemu, z uwagi na odpływ minerałów potrzebnych do życia i funkcjonowania organizmów w glebie.

Podstawa opłacalności

Podstawą opłacalności produkcji rolnej jest uregulowanie odczynu gleby oraz sporządzenie planu nawożenia w oparciu o aktualne wyniki analizy gleby. To właśnie odczyn gleby decyduje o dostępności i rozpuszczalności składników pokarmowych, co wpływa na efektywność ich pobierania przez rośliny. Na glebach o niskiej wartości pH zmniejsza się dostępność głównych składników pokarmowych (N, P, K, Mg, Ca). Optymalne pH dla większości roślin uprawnych to 6,0-7,0. Odczyn obojętny sprzyja pobieraniu większości składników pokarmowych i tworzeniu struktury gruzelkowej gleby, co zapewnia korzystne właściwości powietrzno-wodne oraz sorpcyjne gleby.

Regularne wapnowanie

Ze względu na naturalną tendencję większości gleb do zakwaszania, w celu utrzymania odczynu na odpowiednim poziomie, konieczne jest regularne wapnowanie. Im słabsza i bardziej piaszczysta gleba, tym szybciej się zakwasza i tym częściej wymaga wapnowania. W kolejności zabiegów agrotechnicznych wapnowanie ma pierwszeństwo przed nawożeniem roślin. Poza uregulowaniem odczynu, wapnowanie wpływa też pozytywnie na ilość pożytecznych mikroorganizmów oraz na ilość próchnicy w glebie.

Wysoka zawartość próchnicy

W ograniczeniu strat pomaga także wysoka zawartość próchnicy, która wpływa na ilość organizmów regulujących przemiany zachodzące w środowisku glebowym. Kwasy

humusowe w niej zawarte ograniczają powierzchniowy odpływ wody, zmniejszają erozję oraz ryzyko wypłukiwania składników pokarmowych. Niestety zwiększenie ilości próchnicy w glebie jest zabiegiem wymagającym czasu, zdecydowanie łatwiej zwiększyć ilość materii organicznej, która z czasem może się przekształcić w próchnicę. Pomaga ona utrzymać stanowisko w dobrej kondycji, poprawia strukturę gleby i jej zdolności retencyjne. Stanowi też zasób składników pokarmowych dla roślin. Jednym ze sposobów zwiększenia ilości materii organicznej jest uprawa roślin bobowatych, stosowanie międzyplonów oraz przyorywanie resztek poźniwnych. Mulczowanie gleby biomasą roślin strączkowych wzbogaca glebę w łatwo przyswajalne pierwiastki, zapobiega destrukcyjnemu wpływowi opadów na strukturę gleby oraz rozbijaniu agregatów glebowych. Ograniczenie strat składników odżywczych w glebie jest jednym z najważniejszych elementów koniecznych dla racjonalnego gospodarowania oraz ochrony środowiska.



Już czujesz, że rymujesz!
WIOSKI BEZ TROSKI

Pokaż na czym polega zdrowy styl życia na wsi

**Termin zgłaszania
rymowanek upływa
25 marca 2025 r.**

**Szczegóły na
gov.pl/krus**



organizatorzy



KASA ROLNICZEGO
UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO

patronat honorowy



Minister
Edukacji

partner strategiczny



AGRO
Ubezpieczenia

patronat medialny

TVP | info_

Stosowanie środków ochrony roślin metodą fumigacji

W ostatnich miesiącach hasło fumigacja stało się dość popularne, przez co wielu rolników zastanawia się komu potrzebne są uprawnienia do stosowania ŚOR metodą fumigacji oraz na czym polega ten zabieg.

dr inż. Tomasz Sakowicz
LODR Kalsk
t.sakowicz@lodr.pl

Intensywne kontrole

W związku z tragicznymi wydarzeniami związanymi z nieprawidłowym stosowaniem przez osoby nieupoważnione środków ochrony roślin przeznaczonych do fumigacji, rozpoczęły się intensywne kontrole Inspekcji Ochrony Roślin. Celem kontroli jest przede wszystkim zabezpieczenie i utylizacja niebezpiecznych substancji znajdujących się w rękach ludzi nieposiadających wiedzy na temat ich stosowania.

Czym jest proces fumigacji?

Fumigacja jest zabiegiem zwalczania szkodników (np. owadów, gryzoni) poprzez zastosowanie środków chemicznych w formie gazu, dymu lub pary. Jest stosowana głównie

w magazynach, silosach, ładowniach statków, zakładach produkcyjnych, a także w budynkach mieszkalnych. Jest to skuteczna metoda, wymaga ona jednak dokładnego przestrzegania procedur, ponieważ stosowane substancje są bardzo toksyczne i stanowią duże niebezpieczeństwo dla ludzi i zwierząt.

Kiedy potrzebne są uprawnienia do stosowania ŚOR metodą fumigacji?

Uprawnienia są nam niezbędne jedynie przy stosowaniu środków w formie świec dymnych lub produktów wydzielających gaz. Do zabiegów fumigacji stosowany jest głównie fosforowódór, który może być zakupiony w postaci tabletek/pastylek/tablic zawierających fosforek glinu bądź fosforek magnezu, które w kontakcie z wilgocią z powietrza zaczynają wydzielać wspomniany gaz. Informacja o tym, jakie uprawnienia konieczne

są do stosowania środka, znajdziemy na etykiecie danego produktu, pod jego nazwą.

Od czego zależy skuteczność zabiegu?

W przeciwieństwie do standardowych zabiegów wykonywanych w ochronie roślin, fumigacja jest procesem wymagającym czasu. Skuteczność zabiegu zależy bowiem od okresu ekspozycji oraz stężenia gazu. Co za tym idzie zabieg fumigacji można wykonywać jedynie w odpowiednio uszczelnionych, gazoszczelnych pomieszczeniach lub obiektach (ewentualnie przyzmacach lub stosach przykrytych gazoszczelną folią). W przypadku najczęściej stosowanych do tego celu środków, tzn. fosforu glinu oraz fosforu magnezu, istotne znaczenie ma także temperatura i wilgotność powietrza w fumigowanym obiekcie. Przy temperaturze poniżej 5°C nie zaleca się wykonywać zabiegu, gdyż nawet w przypadku okresu ekspozycji 14 dni i więcej, środek może nie zwalczyć szkodników. Tempo wydzielania się gazu zależy także od wilgotności powietrza. W przypadku gdy jest niższa niż 30% należy wydłużyć czas ekspozycji lub zwiększyć wilgotność w pomieszczeniu np. poprzez wystawienie pojemników z wodą lub rozwieszenie mokrych worków jutowych. **Absolutnie nie wolno polewać fosforu glinu lub fosforu magnezu wodą, ponieważ może dojść do samozapłonu gazu!** Jeśli już konieczne musimy wykonać zabieg przy niższych temperaturach lub w magazynach o niskiej wilgotności, to z dwóch wspomnianych form lepiej sprawdzi się fosforek magnezu.



Bezpieczeństwo to podstawa

Środki przeznaczone do fumigacji są bardzo toksyczne, dlatego przy ich stosowaniu należy zachować szczególną ostrożność. Fosforowódor jest gazem działającym poprzez drogi oddechowe, a więc podczas wykonywania zabiegów konieczne będzie zaopatrzenie się w odpowiednie środki ochrony dróg oddechowych. Na etapie wykładania środka, gdy stężenie gazu w pomieszczeniu jest jeszcze niewielkie, wystarczy zaopatrzyć się w maskę przeciwgazową z pochłaniaczem typu A2B2. W przypadku konieczności wejścia do fumigowanego obiektu, gdzie

zostało osiągnięte stężenie robocze gazu, możemy wejść do środka jedynie w aparacie izolującym. Ze względów bezpieczeństwa do wykonania zabiegu wymagany jest udział co najmniej dwóch osób posiadających aktualne uprawnienia do stosowania ŚOR metodą fumigacji. Po zakończeniu zabiegu obiekt może zostać bezpiecznie udostępniony, gdy stężenie fosforowodoru spadnie poniżej 0,1 ppm.

Co zrobić z pozostałościami po zabiegu?

W etykietach środków na bazie fosforu glinu lub fosforu magnezu jest wyraźnie zaznaczone, że po otwarciu opakowania tabletek/pastylek musimy jednorazowo zużyć całe opakowanie. Zabrania się zamykania i powtórnego otwierania opakowania. Jest to związane z kwestiami bezpieczeństwa, ponieważ po otwarciu opakowania do wnętrza dostaje się wilgoć i zaczyna wydzielać się gaz. Resztki tabletek/pastylek czy też innych form zbieramy i delikatnie, powoli unieszkodliwiamy wysypując do beczki z wodą i mieszając (do zabiegu potrzeb-

ne są dwie osoby wyposażone w sprzęt ochrony dróg oddechowych). Następnie zawartość beczki przekazujemy do utylizacji bądź wykonujemy ją we własnym zakresie.

Podsumowując

Nie każdy rolnik będzie potrzebował uprawnień do stosowania środków metodą fumigacji. Okażą się one jednak niezbędne jeśli chcemy wykonywać zabiegi gazowania silosów, magazynów czy też produktów przy zastosowaniu fosforowodoru bądź preparatów w formie świec dymnych. Należy pamiętać, że do wykonania zabiegu niezbędne są dwie osoby posiadające aktualne uprawnienia. Osoby zainteresowane uzyskaniem uprawnień do stosowania ŚOR metodą fumigacji zapraszamy na szkolenie organizowane przez Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku. Uprawnienia są ważne przez okres 5 lat, po którym należy ukończyć szkolenie uzupełniające, aby je wznowić.



QUICKPHOS TABLETS 56 GE

Środek przeznaczony do stosowania przez użytkowników profesjonalnych, którzy ukończyli szkolenie w zakresie stosowania środków ochrony roślin metodą fumigacji.

Zawartość substancji czynnej:
fosforek glinu - 56% (560 g/kg).

Zezwolenie MRiRW nr R - 27/2014 z dnia 28.02.2014 r.
ostatnio zmienione decyzją MRiRW nr R - 144/2024d z dnia 19.02.2024 r.



Gryka jak śnieg biała CZ. II

Kamil Sołtysiak
PZDR Żagań
k.soltysiak@lodr.pl

Nawożenie

Grykę zaliczamy do roślin tolerancyjnych na kwaśny odczyn gleby, jednak najwyższe plony uzyskuje się na stanowiskach lekko kwaśnych. Optymalne pH powinno wynosić od 5,0 do 6,1 w zależności od rodzaju gleby. Poniżej tego zakresu wskazane jest wapnowanie, które najlepiej przeprowadzić pod roślinę przedplonową.

Gryka, dzięki zdolności uruchamiania trudno dostępnych składników pokarmowych przez wydzieliny systemu korzeniowego, posiada mniejsze wymagania co do nawożenia niż inne zboża jare. Wzbogacona o odpowiednie nawożenie mikro- i makroskładnikami, dostosowane do przebiegu panujących warunków atmosferycznych osiąga większy przyrost biomasy zwiększając plon. Przebieg pogody podczas wegetacji gryki wpływa jednak najbardziej na morfologię rośliny oraz jej zdolności plonotwórcze. Należy pamiętać, że przy określaniu potrzeb nawozowych powinno się uwzględnić rodzaj przedplonu oraz typ gleby

wraz z jej zasobnością w składniki pokarmowe.

Stosując nawożenie mineralne warto pamiętać o zachowaniu odpowiedniego stosunku N:P:K w przypadku gryki powinien on wynosić 1:0, 8:1, 2. Roślina ta do wydania 2,5 tony nasion oraz 6 ton plonu ubocznego zużywa ich w ciągu wegetacji odpowiednio 90:60:150 kg. Azot ze wszystkich makroskładników odznacza się największym wpływem na plonowanie gryki. Jednak jego zbyt wysokie dawki powodują nadmierny rozwój rośliny oraz jej wyleganie, co wydłuża okres dojrzewania i obniża plon nasion. Przyjmuje się, że nawożenie azotem na glebach słabych powinno wynosić średnio około 70-80 kg/ha, na glebach lepszych natomiast około 40-60 kg/ha. Dawkę do 40 kg/ha należy stosować w całości przed siewem, w przypadku wyższego nawożenia dzielić je wysiewając 60% przedsiemnie, a resztę w czasie kwitnienia.

Nawożenie fosforem i potasem należy zastosować przedsiemnie. Wzmózione pobieranie fosforu obserwowane jest w czasie tworzenia nasion, ponieważ przyspiesza ono procesy życiowe, co skutkuje wcze-

śniejszym dojrzewaniem. Natomiast potas odpowiada za prawidłową gospodarkę wodną rośliny i wpływa na zwiększenie jej turgoru, co pozwala przetrwać gryce okres suszy, mimo słabego systemu korzeniowego oraz dużych wymagań wodnych. Nawożenie P i K powinno wynosić na stanowiskach dobrych odpowiednio 48-54 kg/ha P_2O_5 i 60-80 kg/ha K_2O . W przypadku gleb słabszych należy je zwiększyć do 72-80 kg/ha P_2O_5 oraz 90-100 kg/ha K_2O .

Innym ważnym składnikiem, którego gryka pobiera stosunkowo dużo jest magnez. Jego zalecana zawartość w glebie powinna wynosić 2-3 mg/100 g na stanowiskach lekkich oraz 3-5 mg/100 g na cięższych. Poniżej tych wartości wskazane jest zastosowanie nawozów magnezowych przedsiemnie w ilości 30-40 kg/ha MgO.

Grykę zaliczamy do roślin, które dodatkowo reagują na dokarmianie dolistne. Zabieg ten poprzez odżywienie roślin, wpływa na polepszenie nektarowania kwiatów, przez co większa ich liczba zostaje zapylona. Nie należy stosować dolistnego nawożenia azotem, gdyż roślina nie reaguje na jego stosowanie i mogą wystąpić poparzenia. Zastosowanie dokarmiania mikroelementami takimi jak miedź czy bor znacząco zwiększa plon orzeszków gryki oraz ich masę. Zabieg ten warto wykonać w fazie zielonego pąka.

Zwalczanie chwastów

Gryka jest rośliną, która łatwo ulega zachwaszczeniu, szczególnie we wcześniejszym etapie wzrostu, gdy międzyrzędzia nie są jeszcze zakryte. Zjawisku temu sprzyjają okresy chłodu oraz deszczowa pogoda, wówczas ma miejsce powolny wzrost rośliny. Zachwaszczenie w gryce powoduje znaczące obniżki plonu, które mogą wynieść nawet 30-50%. Do najgroźniejszych gatunków chwastów



w uprawie gryki zaliczana jest m.in. rzodkiew świrzepa, rdestówka powojowata, szarłat szorstki, przytulia czepna, perz właściwy, komosa biała czy chwastnica jednostronna. W nieco mniejszym stopniu gryce zagraża występowanie włośnicy zielonej, żótlicy drobnokwiatowej, gorczyca polnej, bodziszka, tataraki oraz innych gatunków należących łącznie z gryką do rodziny rdestowatych.

Obecnie nie ma zarejestrowanych środków ochrony roślin, które można by zastosować w zasiewach gryki w celu ograniczenia zachwaszczenia. Wynika to w głównej mierze z niewielkiego arealu uprawy rośliny. Wszelkiego rodzaju zabiegi z użyciem herbicydów stosuje się na własną odpowiedzialność. Mechaniczna pielęgnacja jest możliwa jedynie w przypadku uprawy w szerokich międzyrzędziach lub ogranicza się do bronowania w przypadku opóźnionych wschodów i zaskorupienia gleby. Z tego względu należy starać się zwalczać chwasty już w roślinie przedplonowej, poprzez odpowiednie zabiegi uprawowe oraz wysiew międzyplonów, które ograniczą ich rozwój.

Zwalczanie chorób i szkodników

Gryka zwyczajna jest gatunkiem porażanym przez choroby w niewielkim stopniu. Zasadniczy wpływ na ich wystąpienie ma przebieg warunków pogodowych, a szczególnie duża wilgotność gleby i powietrza. Do chorób najczęściej występujących w gryce zaliczyć można mączniaka prawdziwego i rzekomego gryki, zgniliznę twardzikową, zgorzel siewek, zgniliznę korzeni i podstawy pędu gryki, plamistość liści i łodyg oraz szarą pleśń gryki. Ze względu na brak zarejestrowanych fungicydów w gryce, ochronę należy zacząć od niszczenia źródeł infekcji poprzez odpowiednie zabiegi i płodozmian. Ważny jest także dobór odpowiedniego stanowiska oraz racjonalne nawożenie, a także norma wysiewu zapewniająca lepsze przewietrzenie ładu.

Gryka należy do roślin, które są niechętnie atakowane przez szkodniki, zawdzięcza to toksycznym związkom chemicznym, do których należą m.in. taniny. Odznacza się także właściwościami fitosanitarnymi, które wpływają na zmniejszenie liczebności szkodliwych nicieni w glebie. Ponadto jej właściwości allelopatyczne powodują ograniczenie bytowania takich szkodników jak pędraki czy rolnice. Sprawia to, że gryka chętnie wysiewana jest jako międzyplon lub po stanowiskach odłogowanych.

Na ograniczone zainteresowanie gryką przez szkodniki wpływa jej mała atrakcyjność pokarmowa oraz niewielki areal uprawy. Występowanie wszelkiego rodzaju szkodników i uszkodzenia przez nie powodowane mają znaczenie lokalne, co nie wymaga podjęcia kluczowych działań ochronnych. Do gatunków najczęściej powodujących uszkodzenia w gryce zaliczyć można zmienniki, mszyce, śmietki i wciornastki. Ponadto znaczne szkody w uprawie powodują gryzonie, ptaki oraz zwierzyzna łowna.

Zbiór

Gryka zwyczajna cechuje się dużą nierównomiernością dojrzewania. Często spotykany jest wzrost dodatkowych gałązek mimo, że większość nasion na roślinie jest w pełni dojrzała. Powoduje to utrudnienie zbioru, zwiększa straty plonu oraz jego znaczne zanieczyszczenie, dlatego wskazane jest przeprowadzenie zabiegu desykacji. Zbiór gryki wykonujemy zazwyczaj jednoetapowo kombajnem zbożowym kiedy rośliny są suche i wilgotność nasion jest mniejsza niż 15%. Ważne jest jego odpowiednie ustawienie m.in. palców i całego nagarniacza, aby nie otrącać orzeszków. W przypadku niekorzystnych warunków pogodowych i niepełnej dojrzałości ładu często konieczne jest przeprowadzenie zabiegu dosuszania. Zbiór dwuetapowy jest znacznie rzadziej spotykany i polega na ścięciu roślin na pokos w celu doschnięcia, a następnie tradycyjnym omłocie kombajnem zbożowym wyposażonym w specjalny podbieracz.

Niekonwencjonalny sposób uprawy gryki

Zmiany klimatu, które zachodzą na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci wpływają na ocieplenie aury w naszym kraju. Nie obserwujemy już wyraźnych czterech pór roku jak to było zazwyczaj. Zjawiska te wpłynęły znacząco na wydłużenie okresu wegetacji w Polsce. Na przestrzeni lat 1971-2010 wydłużył się on w przypadku Łodzi o 15 dni, Warszawy i Wrocławia o 13 dni, Zielonej Góry o 12 dni, a obserwowana tendencja jest dalej wzrostowa. W przypadku dwóch ostatnich miast trwa on praktycznie do połowy listopada i to właśnie na zachodzie jest on najdłuższy w kraju. Umożliwia to m.in. lepszy rozwój roślin przed zimą, ale także wydłużenie czasu prac polowych.

Rolnicy, wychodząc naprzeciw temu zjawisku, podejmują próby uzyskania dodatkowych dochodów, starając się wysiewać dodatkowo po zniwach międzyplony, które zbierają potem na paszę lub przyorywują. Praktykowane wśród rolników jest również wysiewanie gryki po jęczmieniu ozimym i uzyskiwanie dwóch plonów głównych w ciągu roku.

Jęczmień ozimy schodzący bardzo szybko z pola pozostawia po sobie stanowisko wolne od chwastów. Jego zbiór w zależności od odmian przypada na początek lipca, jednak w ostatnich latach suszy, w niektórych regionach zbierano go już pod koniec czerwca. Szybki wysiew gryki po tym zabiegu umożliwia jej pełny rozwój i wydanie plonu. Wówczas wegetacja rośliny będzie przebiegała aż do pierwszych przymrozków, które stanowią mogą naturalną desykację. Rolnicy uprawiający grykę w ten sposób twierdzą, że pozwala to uzyskać plon wynoszący nawet 1,5 t/ha, a w przypadku ostatnich lat suszy był on czasem nawet większy niż w przypadku gryki uprawianej tradycyjnie, ponieważ roślina ominęła okres wysokich temperatur przypadający na czas kwitnienia.

Lista Odmian Zalecanych do uprawy w województwie lubuskim na rok 2025

Alicja Prochera

Dyrektor

Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Świebodzinie

Zimowe Posiedzenie Lubuskiego Zespołu Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego (PDO) odbyło się 3 lutego br. w Świebodzinie. Ustalone zostały Listy Odmian Zalecanych (LOZ) dla zbóż jarych, ozimych, rzepaku ozimego, grochu siewnego, łubinów (wąskolistnego i żółtego) oraz soi i kukurydzy do uprawy w województwie lubuskim na rok 2025.

Porejestrowe Doświadczalnictwo Odmianowe (PDO) jest wojewódzkim systemem badań odmianowo-agrotechnicznych, mającym na celu dostarczenie rolnikom możliwie pełnej informacji o przydatności zarejestrowanych odmian do upraw w ich rejonie. Celem tworzenia Listy Odmian Zalecanych jest wskazanie rolnikom najlepszych

i sprawdzonych w naszych warunkach odmian spośród tych, wpisanych do Krajowego Rejestru Odmian i Wspólnotowego Katalogu Odmian Roślin Rolniczych Unii Europejskiej.

Decyzje dotyczące utworzenia LOZ na dany rok oraz włączenia lub wycofania odmian podejmowane są na spotkaniu Wojewódzkiego Zespołu PDO po przedstawieniu propozycji dyrektora Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Świebodzinie (Stacja Koordynująca) i po przeanalizowaniu wyników doświadczeń prowadzonych w województwie lubuskim.

Doświadczenia w naszym województwie zakładane są w trzech punktach:

- Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Świebodzinie
- Gospodarstwo Rolne E, P. Włodarczyk w Szprotawie
- Hodowla Roślin Strzelce sp. z o.o. – Grupa IHAR oddział Małyszyn.

Warunkiem zamieszczenia odmiany na Liście Odmian Zalecanych jest odpowiednia ilość doświadczeń i czas badania – przynajmniej 2 lata w systemie PDO. Głównym kryterium oceny odmiany przed zamieszczeniem na LOZ jest jej wysokość i stabilność plonowania w województwie lubuskim. Ponadto analizuje się inne cechy odmiany, jak np. odporność na choroby, zimotrwałość, wartość technologiczna, jakość ziarna, przydatność dla przemysłu i specyficznych warunków klimatycznych.

Szczegółowe informacje nt. wyników doświadczeń oraz opisy odmian zalecanych do uprawy w woj. lubuskim można znaleźć na stronie SDOO w Świebodzinie www.swiebodzin.coboru.gov.pl w zakładce PDO.

LISTA ODMIAN ZALECANYCH (LOZ) DO UPRAWY W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM NA ROK 2025

Pszenica ozima	Pszenżyto ozime	Jęczmień ozimy	Żyto ozime
RGT DIPLOM	TRIBUTO	JULIA	DAŃKOWSKIE DRAGON
LIBERIA	METRO	SU JULE	DAŃKOWSKIE KANTER
RGT BILANZ	TADEUS	RGT MELA	KWS ROTOR F1
ASORY	MEDALION	KWS MORRIS	SU DREAMER F1
EUFORIA	STELVIO	MELIA	KWS BERADO F1
VENECJA	SU ATLETUS	SU MIDNIGHT	KWS JETHRO F1
RGT PROVISION		TEUTO	SU PERSPECTIV F1
KNUT			GULDEN F1
REVOLVER			KWS PULSOR F1
PLEJADA			KWS GILMOR F1
BŁYSKAWICA			
BULLDOZER			
Rzepak ozimy (odmiany populacyjne)			
DERRICK			
BACHUS			
TOM			

Rzepak ozimy (odmiany mieszańcowe)			
ARTEMIS	CROCANT	DK EXCITED	DK EXIMA
DK EXPOSE	DK EXCENTRIC	KWS LAUROS	LG ARNOLD
LG AVIRON			

Pszonica jara	Pszczyto jare	Jęczmień jary	Owies
KWS DORIUM	HUGO	RGT GAGARIN	AGENT
MANTRA	SANTOS	MHR FAJTER	GEPARD
WPB PEBBLES	TORISTO	RGT PLANET	REFLEKS
APLAUZ	FRIGUS	ADWOKAT	HUZAR
KWS CARUSUM		WIRTUOZ	PANTEON
MOHICAN		LASER	POKER
PIREUS		FLORENCE	
		KAKADU	
		KWS PREMIS	
		AMARETTO	

Groch siewny		Łubin wąskolistny		Łubin żółty
ASTRONAUTE	OSTINATO	DALBOR	BAZALT	SALUT
OLIMP	MEFISTO	ROLAND	HOMER	PUMA
ASGARD	ORCHESTRA	BOLERO	SM ORION	DIAMENT
		SM KASTOR		
		AGAT		

Kukurydza		
WCZESNE	ŚREDNIOWCZESNE	ŚREDNIOPÓŻNE
ASHLEY	FARMUELLER	P9610
LID1015C	FARMORITZ	LID3306C
WESLEY	INCEPTION	
KWS EMPORIO	P8904	
P8255	JUSTY	
	KWS CAMILLO	
	LID2020C	
	LUNEXAL	

Soja			
BARDZO WCZESNE I WCZESNE	ŚREDNIOWCZESNE I ŚREDNIOPÓŻNE		PÓŻNE I BARDZO PÓŻNE
2-3 ADESSA	5 NESSIE PZO CCA	6 AMIATA CCA	6-7 ACARDIA
2-3 MARZENA	5 ASTERIX	5 SIRELIA CCA	7 KOFU
3 VINETA PZO	5 ARNOLD	6 VIOLA	7 ACHILLEA
4 ACASSA	6 ADELFA		

Charakterystyka wczesności odmian soi					
1	<i>bardzo wczesna</i>	3-4 i 4	<i>wczesna do średniowczesnej</i>	6-7 i 7	<i>późna</i>
1-2 i 2	<i>bardzo wczesna do wczesnej</i>	4-5 i 5	<i>średniowczesna</i>	7-8 i 8	<i>późna do bardzo późnej</i>
2-3 i 3	<i>wczesna</i>	5-6 i 6	<i>średniopóźna</i>	8-9 i 9	<i>bardzo późna</i>

Powyższe odmiany, mimo zmiennych warunków wegetacji w latach 2022-2024, prowadzone w doświadczeniach PDO potwierdziły dużą przydatność do uprawy w warunkach naszego województwa. Lista Odmian Zalecanych ułatwia dokonanie wyboru odmian najbardziej dostosowanych do lokalnych warunków. Wyżej wymienione odmiany biorą udział w badaniach PDO w roku 2024-2025.



AGRO TECHNOLOGY – INNOWACJE, JAKOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ ROLNICTWA

W świecie nowoczesnego rolnictwa, gdzie wydajność i innowacja odgrywają kluczową rolę, **Agro Technology** wyróżnia się jako producent zaawansowanych technologicznie maszyn rolniczych. Założona przez braci Wieczorek firma nie tylko kreuje rozwiązania przyszłości, ale także definiuje standardy jakości i trwałości w mechanizacji rolnictwa. Zakład produkcyjny firmy znajduje się w województwie lubuskim, w miejscowości **Przyborów** koło **Nowej Soli**.

JAKOŚĆ I SOLIDNOŚĆ, KTÓREJ MOŻESZ ZAUFAĆ

Agro Technology dostarcza rozwiązania, które powstają w ścisłej współpracy z rolnikami, uwzględniając ich codzienne wyzwania. Maszyny tej marki są projektowane z myślą o tych, którzy stawiają na maksymalną efektywność pracy oraz długowieczność sprzętu. Nasze maszyny nie są projektowane przez księgowych, lecz przez rolników i ich doświadczenie. Budujemy sprzęt, który wytrzyma największe przeciążenia, zapewniając niezawodność na lata. Jesteśmy świadomi wyzwań, przed którymi stoi współczesne rolnictwo, dlatego nieustannie rozwijamy naszą ofertę, tworząc większe i pojemniejsze modele maszyn.

Każda maszyna tworzona przez Agro Technology bazuje na innowacyjnych rozwiązaniach i najwyższej klasy materiałach, takich jak stal Hardox 500 Tuf, która zapewnia wyjątkową trwałość i odporność na obciążenia. Wybór Hardox 500 Tuf to decyzja strategiczna – materiał ten gwarantuje większą odporność na ścieranie, zmniejsza wagę przyczepy i zwiększa jej ładowność, co bezpośrednio przekłada się na efektywność pracy.

FARMA INNOWACJI – PRZESTRZEŃ DLA NOWYCH TALENTÓW

Jednym z filarów działalności Agro Technology jest Farma Innowacji – centrum technologiczne, które umożliwia młodym inżynierom rozwijanie pomysłów, testowanie prototypów i wdrażanie nowych rozwiązań dla rolnictwa. Dzięki temu Agro Technology nie tylko wprowadza innowacje, ale również kształtuje przyszłe pokolenia ekspertów branży rolniczej.

ASORTYMENT AGRO TECHNOLOGY – WYZNACZAMY STANDARDY JAKOŚCI

PRZYCZEPY AGRO TECHNOLOGY – SOLIDNOŚĆ I FUNKCJONALNOŚĆ



Firma oferuje szeroką gamę przyczep, które wyróżniają się nie tylko wytrzymałością, ale także funkcjonalnością dostosowaną do potrzeb nowoczesnych gospodarstw:

- **Przyczepa ze ścianą przesuwną CENTAUR** – idealna do transportu materiałów sypkich, wyposażona w system szybkiego rozładunku.

- **Przyczepa skorupowa GOLEM** – stworzona do przewozu ciężkich ładunków, takich jak ziemia czy kamienie.
- **Przyczepa przeładunkowa SKALMUR** – usprawniająca przeładunek między różnymi środkami transportu. Dodatkowo, nasze przyczepy są wyposażone w osie hydrauliczne 150 mm, które zapewniają lepszą stabilność na nierównym terenie, redukują obciążenia dynamiczne oraz zwiększają komfort pracy operatora.
- **Beczki asenizacyjne POSEJDON** – o pojemnościach od 18 000 do 30 000 litrów, przeznaczone do transportu i aplikacji nawozów płynnych.
- **Rozsiewacze nawozów i wapna AURUM** – gwarantujące precyzyjne rozsiewanie na dużych powierzchniach.
- **Rozrzutniki obornika CETUS** – wydajne maszyny do równomiernego rozprowadzania nawozów organicznych.

☐ MASZYNY UPRAWOWE

- **Brony ciężkie polowe** – o szerokości roboczej od 8 do 18 metrów, zaprojektowane do intensywnej uprawy gleby, eliminacji chwastów i poprawy struktury gleby.
- **Pakowaczki i rozpakowaczki** – kluczowe maszyny wspomagające transport i przechowywanie ziarna, w tym systemy do pakowania mokrej kukurydzy oraz efektywnego rozładunku.

☐ PODWOZIE UNIWERSALNE – MODUŁOWOŚĆ I WIELOFUNKCYJNOŚĆ

Agro Technology wprowadziło **podwozie GOLIAT**, które pozwala na szybkie dostosowanie maszyny do różnych zadań poprzez wymienne zabudowy. Dzięki **systemowi TWIST LOCK**, zmiana modułu zajmuje tylko kilka minut, co czyni sprzęt niezwykle uniwersalnym i ekonomicznym rozwiązaniem dla gospodarstw.



PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ – NOWE TECHNOLOGIE I EKSPANSJA

Firma nie zwalnia tempa i planuje dalszą ekspansję na rynku rolniczym. Wśród przyszłych projektów znajdują się:

- **Autonomiczne maszyny rolnicze** – rewolucja w rolnictwie poprzez zastosowanie sztucznej inteligencji i automatyki.
- **Nowoczesne rozwiązania magazynowe** – rozwój systemów przechowywania zbóż i pasz.
- **Eksport maszyn do nowych rynków** – szczególnie w kierunku Afryki i Azji, gdzie rolnictwo intensywnie się rozwija.
- **Premiera nowej przyczepy o pojemności przekraczającej 65 m³ w 2025 roku** – kontynuacja strategii tworzenia większych, pojemniejszych maszyn, dostosowanych do rosnących potrzeb rolników.

PODSUMOWANIE – INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ ROLNICTWA

Agro Technology nieustannie pracuje nad umacnianiem swojej pozycji w sektorze nowoczesnych technologii rolniczych. Tworzymy maszyny dla pokoleń – sprzęt, który wytrzymuje największe przeciążenia i spełnia oczekiwania nawet najbardziej wymagających rolników.

Dla tych, którzy szukają niezawodnych, nowoczesnych i wytrzymałych maszyn – Agro Technology to najlepszy wybór.

www.agrotechnology.com.pl

Wczesna wiosna – czas na ochronę i regulację wzrostu rzepaku ozimego

Wczesna wiosna jest jednym z tych okresów w uprawie rzepaku, kiedy trzeba podejmować ważne decyzje, istotne dla dalszego rozwoju i plonowania uprawy. Z jednej strony należy chronić rzepak przed sprawcami chorób, a z drugiej nie można zapominać o regulacji wzrostu roślin.

dr inż. Agnieszka Mączyńska
Instytut Ochrony Roślin – PIB
Oddział Sośnicowice

W celu podjęcia właściwych decyzji należy regularnie lustrować plantacje, aby określić stan roślin po zimie. Sprawdzamy czy rzepak nie został uszkodzony przez mróz, wiatr lub zalegającą okrywą śnieżną. Określamy zdrowotność plantacji, a także stopień uszkodzenia roślin związany z żerowaniem szkodników. Trzeba pamiętać, że różnego rodzaju uszkodzenia sprzyjają infekcjom przez grzyby patogeniczne. Przeprowadzając wczesnowiosenną lustrację należy zwrócić uwagę przede wszystkim na takie choroby jak sucha zgnilizna kapustnych i czern krzyżowych (fot. 1–2). Symptomy tej pierwszej obserwujemy najczęściej już jesienią. Wywołują ją dwa gatunki grzybów: *Leptosphaeria maculans* – bardziej patogeniczny i *Leptosphaeria biglobosa* – mniej patogeniczny w stosunku do roślin rzepaku. Pierwotnym źródłem infekcji są zarodniki workowe, które uwalniają się jesienią z owocników obecnych na porażonych resztkach poźniowych. Grzyb przerasta tkankę liściową, a następnie ogonek liściowy, by w końcu dostać się do pędu rzepaku. Na rozwój choroby ma również wpływ wielkość roślin w momencie infekcji. Większa roślina to większy liść i dłuższy ogonek liściowy, a więc dłuższy czas potrzebny do przebycia drogi od liścia do pędu. Trzeba pamiętać, że im później pojawiają się objawy chorobowe, tym skutki infekcji są mniej szkodliwe dla roślin.

Wiosną w piknidiach obecnych na liściach powstają zarodniki konidialne odpowiedzialne za infekcje wtórne. Grzyb przez tkanki i nerwy blaszek liściowych przerasta do podstawy pędu.

Jeżeli wczesną wiosną nie wykonamy zabiegu fungicydowego, choroba szybko się rozwinie, przerośnie do pędu, nastąpi przerwanie wiązek przewodzących, co może doprowadzić do zamierania całych roślin.



Fot. 1. Silne objawy suchej zgnilizny kapustnych na szyjkach korzeniowych rzepaku

W okresie wiosennym należy również zadbać o zahamowanie rozwoju czerni krzyżowych, której sprawcą są grzyby rodzaju *Alternaria*. Charakterystyczne koncentryczne plamy pojawiają się na liściach już w okresie jesiennej wegetacji.

Wiosną, po ruszeniu wegetacji, należy ograniczyć do minimum infekcje liści, które stanowią źródło porażenia łuszczyń. To właśnie symptomy czerni krzyżowych na tych organach są najbardziej szkodliwe dla uprawy rzepaku, powodując przedwczesne ich zasychanie, pęknięcie i osypywanie się nasion.

Nie można zapominać również o szarej pleśni, która doskonale rozwija się na przedwiosniu i wiosną w warunkach chłodnej i wilgotnej pogody, a jej rozwojowi sprzyjają uszkodzenia roślin, zarówno te mechaniczne, jak i spowodowane przez mróz. Szara pleśń

w sprzyjających warunkach w szybkim tempie niszczy blaszki liściowe i pędy powodując zamieranie roślin (fot. 3).

Ochronę fungicydową rzepaku rozpoczętą jesienią kontynuujemy w okresie wiosennym, po ruszeniu wegetacji. Zabieg zapewni ochronę przed rozwojem objawów chorobowych powodowanych przez patogeny, które wystąpiły na rzepaku już jesienią oraz przed infekcjami pierwotnymi, mogącymi się pojawić. Termin wykonania zabiegu zwalczania chorób jest podyktowany biologią patogenów oraz stadium rozwoju i wzrostu rzepaku. Umiejętna ocena porażenia roślin rzepaku w połączeniu z obserwacją warunków pogodowych umożliwi zastosowanie środków ochrony roślin w najodpowiedniejszym terminie. W warunkach ciepłej i wilgotnej pogody grzyby chorobotwórcze stanowią duże zagrożenie i mogą powodować wysokie straty w plonie nasion. Objawy suchej zgnilizny kapustnych mogą mieć początkowo charakter utajony, należy więc oprócz regularnych lustracji pól analizować ryzyko wystąpienia tej choroby. Wykonanie zabiegu wiosną po ruszeniu wegetacji gwarantuje roślinom rzepaku dalszy prawidłowy rozwój i jest niezbędne dla utrzymania wysokiej jakości plonów. Zabieg wczesnowiosenny jest ważny również



Fot. 2. Symptomy czerni krzyżowych na liściach rzepaku



Fot. 3. Szara pleśń na liściach rzepaku – nekrozy pokryte szarobrunatnym nalotem trzonków konidialnych z zarodnikami

w przypadku uprawy odmian rzepaku odpornych na tę chorobę, czyli posiadających odporność pionową (gen Rlm7, Rlm3, czy Rlms). Należy pamiętać, że sprawcą suchej zgnilizny kapustnych są dwa grzyby, a odporność dotyczy wyłącznie grzyba *L. maculans*.

W ochronie rzepaku ozimego wiosną po ruszeniu wegetacji stosuje się trzy klasy fungicydów: inhibitory biosyntezy steroli, strobiluryny i inhibitory dehydrogenazy bursztynianowej (SDHI). Do inhibitorów biosyntezy steroli należą triazole, które powszechnie stosuje się w ochronie rzepaku ozimego. Triazole, dzięki układowemu działaniu połączonemu z szybkim pobieraniem i przemieszczaniem wewnątrz rośliny znajdują zastosowanie zarówno w zabiegach zapobiegawczych, interwencyjnych, jak i wyniszczających. Do najczęściej stosowanych triazoli w rzepaku należą: tebukonazol, metkonazol, difenokonazol, protiokonazol i mefentriflukonazol.

Kolejną grupą fungicydów stosowanych wiosną w uprawie rzepaku są strobiluryny, czyli zewnętrzne inhibitory procesów oddechowych zachodzących w mitochondriach (QoI). Substancje czynne z tej grupy działają zapobiegawczo i interwencyjnie. Nie są stosowane samodzielnie tylko w połączeniu z substancją czynną należącą do innej grupy, np. azoksystrobina + difenokonazol, boskalid + piraklostrobina lub dimoksystrobina + boskalid.

Na plantacjach rzepaku aplikowane są również nowoczesne inhibitory dehydrogenazy bursztynianowej (SDHI). Zaletą tych substancji czynnych jest ich szerokie spektrum działania. Są one

szybko pobierane i transportowane przez roślinę. Odznaczają się dobrą skutecznością już w niewielkich dawkach. Do wczesnowiosennych aplikacji w rzepaku ozimym stosuje się boskalid. Jest on również proponowany w mieszaninie z azoksystrobina, piraklostrobina lub dimoksystorbina, co zwiększa jego zakres działania, jednocześnie chroniąc przed zagrożeniami występowania zjawiska odporności.

Obecnie oferowane w sprzedaży fungicydy do ochrony rzepaku mają szerokie spektrum działania. Jeden środek zazwyczaj ogranicza występowanie zarówno suchej zgnilizny kapustnych, jak i czerni krzyżowych oraz szarej pleśni. Fungicydy triazolowe są powszechnie stosowane do ochrony rzepaku przed tymi chorobami. Niektóre z nich mają dodatkowe właściwości regulatorów wzrostu roślin, które wynikają z ich podwójnego działania na rośliny, tj. hamowania biosyntezy giberelin w roślinie (właściwości opóźniające) i hamowania biosyntezy steroli (właściwości grzybobójcze). Substancje o tym podwójnym działaniu to metkonazol i tebukonazol. Do triazoli należy również paklobutrazol, który działa głównie jako regulator wzrostu i jest jednym ze składników fungicydów stosowanych wiosną do ochrony i regulacji wzrostu rzepaku ozimego. Właściwość skracania posiada również chlorek mepikwatu, który jest głównie komponentem preparatów dwuskładnikowych stosowanych w ochronie rzepaku. Stosując środki ochrony roślin, które jednocześnie chronią roślinę i regulują jej pokrój unikamy dwóch oddzielnych przejazdów, co jest korzystne zarówno pod względem ekonomicznym, jak i agronomicznym. Wiosenna regulacja wzrostu i rozwoju rzepaku staje się jednym z podstawowych zabiegów w uprawie tego gatunku. Tylko ten termin aplikacji wpływa na skrócenie roślin rzepaku utrzymujące się do końca wegetacji, a tym samym na niższe straty wody w wyniku transpiracji – szczególnie w okresie upałów. Po okresie zimowym możliwa jest szybka regeneracja systemu korzeniowego, poprzez wytworzenie dużej ilości korzeni włósnikowych, co sprawia, że w czasie niedoborów wody, rośliny będą mogły

pobrać więcej wody i składników pokarmowych, a tym samym ograniczyć stres spowodowany suszą. Stosując wiosną, na początku wydłużania pędu głównego (BBCH 31–35), fungicydy o działaniu regulatora wzrostu ograniczamy dominację wierzchołkową pędu głównego na rzecz równomiernego rozwoju pędów bocznych. Taki pokrój łanu powoduje, że światło dociera do najniższych partii roślin, procesy fotosyntezy są efektywniejsze, a kwitnienie wyrównane. Rośliny mogą zawiązać maksymalną liczbę łuszczyń, co przekłada się na wyższe plonowanie.

Wybierając fungicyd z grupy triazoli do wczesnowiosennej ochrony rzepaku należy pamiętać, że aby zabieg był w pełni skuteczny, preparaty te powinny być zastosowane w temperaturze co najmniej 10–12°C. W sezonie wegetacyjnym, kiedy jesienią wystąpiło wysokie porażenie, lub jeśli zima była łagodna, albo kiedy powinno dokonać się regulacji wysokości łanu rzepaku, nie należy wiosną zwlekać z przeprowadzeniem aplikacji. Natomiast w przypadku, kiedy jesienią zaobserwowaliśmy niski poziom porażenia, a wiosną nie odnotowujemy symptomów chorobowych i nie regulujemy pokroju rzepaku, aplikację można nieco opóźnić.

Mając na względzie fakt, że rolników w Unii Europejskiej obowiązują zasady integrowanej ochrony roślin z jednej strony, a z drugiej pamiętając o ochronie bioróżnorodności, nie powinniśmy przy opracowywaniu strategii ochrony rzepaku zapominać o środkach biologicznych. Asortyment ten jednak jest bardzo ubogi. Obecnie dla terminu wczesnowiosennego w uprawie rzepaku ozimego zarejestrowany jest jeden fungicyd mikrobiologiczny Polygreen Fungicide WP, który służy do ochrony przed suchą zgnilizną kapustnych.

Artykuł opracowano w ramach dotacji celowej Instytutu Ochrony Roślin – PIB na rok 2024, na realizację zadania 3.1. pn. „Prowadzenie działalności upowszechnieniowej, prowadzenie współpracy i wymiana wiedzy z praktyką w ramach systemu AKIS” finansowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Artykuł został udostępniony do opublikowania wszystkim czasopismom wydawanym przez wojewódzkie jednostki doradztwa rolniczego.

Fotografie A. Mączyńska



Ubiegasz się o płatności ekologiczne? Poznaj zasady

Rosnący popyt na produkty ekologiczne oraz zmiany w świadomości konsumentów zachęcają rolników do przestawiania gospodarstwa na system rolnictwa ekologicznego. System dopłat do produkcji ekologicznej stanowi zachętę do prowadzenia takiej produkcji. Aby móc legalnie posługiwać się oznaczeniem produktu ekologicznego należy przejść przez procedurę certyfikacji przez uprawnione do tego jednostki certyfikujące.

*Piotr Tyliszczak
LODR Kalsk
p.tyliszczak@lodr.pl*

Podlejmy świadomą decyzję

Aby podjąć świadomą decyzję o przystąpieniu do systemu rolnictwa ekologicznego należy dokładnie zapoznać się z wymogami i obowiązkami wynikającymi z uczestnictwa w tym systemie. Brak możliwości stosowania syntetycznych nawozów oraz chemicznych środków ochrony roślin, sprawia, że produkcja staje się znacznie bardziej wymagająca. Nie oznacza to jednak, że producent jest pozbawiony możliwości nawożenia i ochrony roślin. Istnieją bowiem pewne naturalne nawozy oraz niechemiczne środki ochrony roślin dopuszczone do stosowania w rolnictwie ekologicznym.

Zgłoś się do jednostki certyfikującej

Mając świadomość ograniczeń i konieczności zmiany technologii

uprawy, pierwszym krokiem w celu podjęcia produkcji zgodnie z zasadami ekologicznymi jest zgłoszenie się do jednostki certyfikującej. Wybrać można dowolną jednostkę z wykazu dostępnego na stronie MRiRW lub na stronie Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Zgłoszenia dokonuje się w terminie składania wniosków obszarowych, a więc od 15 marca do 15 maja. W przypadku wydłużenia terminu składania wniosków, czas na zgłoszenie również ulega przedłużeniu.

Po zgłoszeniu się do jednostki i podpisaniu umowy, należy stosować się do wszystkich zaleconych wytycznych i być przygotowanym do kontroli sprawdzającej prawidłowość prowadzonej produkcji, przestrzegania nakazu stosowania tylko i wyłącznie nawozów oraz środków ochrony roślin dopuszczonych do produkcji ekologicznej oraz prowadzenia wymaganych rejestrów i dokumentacji.

Ubiegaj się o dopłaty z ARiMR

Prowadząc produkcję metodami ekologicznymi, można ubiegać się o dopłaty z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Termin na wnioskowanie o płatności jest taki sam jak o płatności obszarowe, czyli standardowo od 15 marca do 15 maja. Stawki płatności uzależnione są od uprawianego gatunku. Dodatkowo stawka jest zróżnicowana w okresie konwersji – jest to czas, w którym gleba oczyszcza się z pozostałości środków chemicznych i sztucznych nawozów. W przypadku upraw wieloletnich okres konwersji trwa 3 lata, a przypadku pozostałych upraw okres przestawiania trwa 2 lata. Płatność ekologiczna przysługuje już w okresie konwersji, jednak aby móc oznaczać produkty logiem produkcji ekologicznej, musi minąć okres przestawiania, co daje gwarancję, że w produktach nie ma już żadnych pozostałości.

Ułatwienie dla małych gospodarstw

Jednym z ułatwień dla niewielkich gospodarstw jest wprowadzenie płatności dla małych gospodarstw z uprawami ekologicznymi. W gospodarstwach do 10 ha użytków rolnych, niezależnie od uprawianego gatunku, przysługuje jedna płatność na poziomie 1 640 zł/ha. Takie rozwiązanie sprawia, że prowadzenie dokumentacji jest znacznie ułatwione.

Dodatkowa premia

Dodatkowo premiovane jest prowadzenie produkcji zwierzęcej w gospodarstwie prowadzącym produkcję ekologiczną. Wymogiem otrzymania dodatkowych płatności jest posiadanie obsady zwierząt na

Tabela 1. Stawki dopłat do produkcji ekologicznej

	Szacowane stawki płatności [zł/ha]			
	w okresie konwersji	po okresie konwersji	w okresie konwersji z premią	po okresie konwersji z premią
Uprawy rolnicze	1697	1571	2270	2144
Uprawy warzywne	3021	2391	3594	2964
Uprawy zielarskie	1856		2429	
Uprawy paszowe na GO	1638	1504	2211	2077
TUZ	1043		1616	
Podstawowe uprawy sadownicze	3105	1961	3678	2534
Uprawy jagodowe	2495	2213	3068	2786
Ekstensywne uprawy sadownicze	1326		1899	
Małe gospodarstwa z uprawami sadowniczymi	1640		2213	
Premia za zrównoważoną produkcję roślinno-zwierzęcą	573		-	

poziomie od 0,3 DJP do 1,5 DJP na ha użytków rolnych w gospodarstwie. Do całej powierzchni użytków rolnych na potrzeby powyższego wyliczenia

bierze się pod uwagę zarówno grunty w certyfikacji ekologicznej, jak i grunty uprawiane w sposób konwencjonalny.

Plan działalności ekologicznej

W celu ubiegania się o płatności ekologiczne, poza zawnioskowaniem o taką płatność na wniosku obszary, należy posiadać plan działalności ekologicznej sporządzony przez uprawnionego doradcę. Taki plan sporządza się na okres 5 lat i tyle też trwa zobowiązanie ekologiczne. W planie znajdują się wszystkie informacje dotyczące wymogów prowadzenia produkcji metodami ekologicznymi, zalecenia dotyczące zabiegów pielęgnacyjnych, a także planowany płodozmian na 5 lat na każdą działkę rolną, biorącą udział w zobowiązaniu. Nasi doradcy posiadający uprawnienia do wykonywania planów ekologicznych służą pomocą.

Przeznacz 30% zbioru na sprzedaż lub przetwórstwo

Zgodnie z przepisami o rolnictwie ekologicznym, aby otrzymać płatności, należy przeznaczyć minimum 30% uzyskanego zbioru na sprzedaż lub przetwórstwo. Nie jest więc dopuszczalne uzyskiwanie płatności do powierzchni, na której nie jest prowadzony zbiór plonów.



Próchnica – fundament życia gleby



Próchnica, inaczej humus, jest niezwykle złożonym i dynamicznym składnikiem gleby, powstającym w wyniku procesów rozkładu materii organicznej przez mikroorganizmy, nicienie i dżdżownice. To właśnie te niewielkie organizmy inicjują procesy biochemiczne, które przekształcają resztki roślinne i zwierzęce w substancje humusowe, takie jak huminy, kwasy huminowe i kwasy fulwowe. Każda z tych substancji pełni kluczowe role – od zwiększenia retencji wodnej po poprawę struktury gleby.

Paweł Andrzejewski
PZDR Żary
p.andrzejewski@lodr.pl

Niski poziom próchnicy

Dzięki swoim właściwościom koloidalnym próchnica umożliwia magazynowanie składników odżywczych i zapobiega ich wymywaniu, co przekłada się na lepsze wykorzystanie nawozów przez rośliny. Niestety, większość upraw roślinnych w Polsce zużywa więcej próchnicy niż jej produkuje, co prowadzi do jej systematycznego ubytku. Nasze gleby mają zbyt niski poziom próchnicy – średnio zaledwie 1,8%, podczas gdy gleba dobrej jakości powinna zawierać od 2,5% do 3,5%. Gleby ubogie w próchnicę stają się mniej przepuszczalne, trudniejsze w uprawie i bardziej podatne na skutki suszy czy erozji.

Wspieraj procesy tworzenia próchnicy

Nawożenie organiczne i mikroorganizmami. Wprowadzenie nawozów organicznych, takich jak kompost, obornik czy resztki poźniwne, to podstawa w odbudowie próchnicy. Te materiały dostarczają glebie substancji odżywczych oraz wspierają rozwój mikroorganizmów. Stosowanie mikrobiologicznych preparatów zawierających szczepy pożytecznych bakterii, takich jak *Azotobacter* czy *Bacillus*, dodatkowo przyspiesza procesy humifikacji. Dzięki nim resztki organiczne są szybciej przetwarzane na próchnicę, co poprawia strukturę gleby i jej zdolność do zatrzymywania wody. Ważne jest także unikanie stosowania nawozów mineralnych w nadmiarze.

Zróżnicowane płodozmiany. Jednostronne uprawy, zwłaszcza zbóż, prowadzą do wyjałowienia gleby. Wprowadzenie zróżnicowanych płodozmianów, w tym roślin strączkowych, takich jak groch czy łubin, które wiążą azot atmosferyczny, znacząco wzbogaca glebę w składniki odżywcze. Rośliny okrywowe, takie jak gryka czy koniczyna, chronią powierzchnię gleby przed erozją i poprawiają jej strukturę. Płodozmiany wspierają bioróżnorodność, co przyczynia się do lepszego rozwoju mikroorganizmów oraz zmniejsza ryzyko występowania chorób u roślin.

Minimalizowanie erozji gleby. Ochrona gleby przed erozją jest kluczowa w utrzymaniu próchnicy. Stosowanie międzyplonów, czyli roślin wysiewanych między głównymi uprawami, skutecznie zapobiega usuwaniu składników odżywczych przez deszcz czy wiatr. Innym skutecznym sposobem jest mulczowanie – pokrywanie gleby ściółką organiczną, np. słomą, zrębkami drzewnymi lub trawą. Mulcz nie tylko chroni glebę przed erozją, ale także zwiększa jej wilgotność sprzyjając procesom tworzenia próchnicy.

Preparaty humusowe. Preparaty zawierające kwasy huminowe i fulwowe to coraz częściej stosowane



rozwiązanie w rolnictwie regeneratywnym. Te substancje biologicznie czynne wspomagają rozkład resztek organicznych, przyspieszają procesy humifikacji i poprawiają właściwości sorpcyjne gleby. Regularne stosowanie takich preparatów nie tylko poprawia strukturę gleby, ale także zwiększa jej żyzność i odporność na niekorzystne warunki pogodowe, takie jak susza czy ulewy. Preparaty humusowe mogą być stosowane zarówno doglebowo, jak i dolistnie, co czyni je wszechstronnym narzędziem dla rolników.

Jak „gąbki węglowe”

Zwiększanie zawartości próchnicy w glebie to jeden z najbardziej naturalnych i skutecznych sposobów przeciwdziałania zmianom klimatycznym. Gleby bogate w próchnicę działają jak „gąbki węglowe”, wiążąc węgiel organiczny i zmniejszając emisję dwutlenku węgla do atmosfery. Każdy procent próchnicy w glebie może magazynować nawet 20-30 ton węgla organicznego na hektarze. Dzięki temu regeneracja gleb rolnych odgrywa ważną rolę w globalnej strategii ograniczania skutków zmian klimatycznych.



Nie tylko kwestia ekologii

Dodatkowo gleby o wyższej zawartości próchnicy lepiej radzą sobie w obliczu ekstremalnych zjawisk pogodowych, takich jak susze czy ulewy. Próchnica poprawia strukturę gleby, co zwiększa jej zdolność do retencji wody oraz zapobiega wymywaniu składników odżywczych podczas intensywnych opadów. Takie gleby są bardziej odporne na degradację, co pozwala na prowadzenie stabilnej produkcji rolniczej w trudnych warunkach klimatycznych. Ochrona próchnicy to zatem nie tylko kwestia ekologii, ale również klucz do utrzymania bezpieczeństwa żywnościowego w zmieniającym się świecie.

Skarb gleby

W obliczu globalnych wyzwań związanych z rosnącą populacją i zmianami klimatycznymi, regeneracja gleby poprzez zwiększanie zawartości próchnicy staje się priorytetem nie tylko dla rolników, ale także dla decydentów i konsumentów. Wdrażanie nowoczesnych praktyk rolniczych, takich jak zróżnicowane płodozmiany, stosowanie nawozów organicznych czy preparatów humusowych jest dziś nie tylko możliwe, ale i konieczne. Tylko takie podejście zapewni równowagę między intensyfikacją produkcji rolnej a ochroną naturalnych zasobów glebowych. Próchnica to nieoceniony skarb gleby. Dbałość o nią to dbałość o przyszłość całego ekosystemu i ludzi, którzy są jego częścią.

Źródła:

„Retencja wodna gleb – metody zwiększania zawartości próchnicy”, IUNG
 „Metody regulujące zawartość próchnicy w glebie”, MODR Mazowsze
 „Retencja wody w glebie: Wszystko, co powinieneś o niej wiedzieć”, FloraHumus
 „Rolnictwo Zrównoważone – Zarządzanie glebą i glebowa materia organiczna”.

ADRESY

**Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Kalsk 91, 66-100 Sulechów**
tel./fax 68 385 20 91 do 96, 68 385 28 68
e-mail: sekretariat@lodr.pl

**Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Oddział w Głisnie, Głisno 123**
tel./fax 95 755 76 14 do 15, 95 755 71 79
e-mail: lubniewice@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Gorzowie Wielkopolskim**
66-400 Gorzów Wielkopolski
ul. Pankiewicza 5-7
tel./fax 95 722 60 50
e-mail: gorzow@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Krośnie Odrzańskim**
66-600 Krosno Odrz., ul. Gubińska 13
tel./fax 68 383 52 33
e-mail: krosno@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Międzyrzeczu**
66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 5
tel./fax 95 742 21 27
e-mail: miedzyrzecz@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Nowej Soli**
67-100 Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 30
tel./fax 68 387 36 92
e-mail: nowasol@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Słubicach**
69-100 Słubice, ul. Mickiewicza 6
tel./fax . 95 758-02-12
e-mail: slubice@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Strzelcach Krajeńskich**
66-500 Strzelce Krajeńskie, al. Piastów 17
tel./fax 95 763 21 58
e-mail: strzelce@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Sulcinie**
69-210 Lubniewice, Głisno 123
tel./fax 95 755 27 88
e-mail: sulcin@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Świebodzinie**
66-200 Świebodzin, ul. Poznańska 27 B
tel./fax 68 475 47 50
e-mail: swiebodzin@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Zielonej Górze**
z siedzibą w Kalsku
Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96
tel. 68 385 28 68
e-mail: zielonagora@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Żaganu**
68-100 Żagań, ul. Bema 15
tel./fax 68 377 31 96
e-mail: zagan@lodr.pl

**Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Żarach**
68-200 Żary, ul. Górnośląska 26
tel. 68 416 11 04
e-mail: zary@lodr.pl

Bioróżnorodności nigdy dość

Bioróżnorodność, rozumiana jako różnorodność gatunków roślin, zwierząt, mikroorganizmów oraz ich ekosystemów, odgrywa kluczową rolę w utrzymaniu zdrowia ekosystemów rolniczych. Współczesne rolnictwo przemysłowe, które często stawia na uprawę monokultur i intensywne wykorzystywanie chemicznych środków ochrony roślin oraz nawozów, prowadzi do znacznego spadku bioróżnorodności. Z drugiej strony, ekosystemy rolnicze oparte na zróżnicowanych gatunkach są bardziej odporne na choroby, szkodniki, zmiany klimatyczne i inne zagrożenia, a także oferują lepszą jakość gleby, wody i powietrza.

Anna Szefer
LODR Kalsk
a.szefer@lodr.pl

Naturalna tarcza ochronna

Bioróżnorodność stanowi fundament stabilności ekosystemów rolniczych. W rolnictwie, gdzie różne gatunki roślin i zwierząt współistnieją i wzajemnie się uzupełniają, ekosystemy są w stanie lepiej funkcjonować w obliczu zmian środowiskowych oraz zapewniać zrównoważoną produkcję żywności.

Systemy monokulturowe, w których uprawiana jest tylko jedna roślina na dużym obszarze, są bardziej podatne na ataki szkodników i chorób. W przypadku pojawienia się szkodnika lub patogenu, brak różnorodności prowadzi do szybkiego rozprzestrzeniania się problemu, co często wymaga zastosowania dużej ilości pestycydów. Z kolei w ekosystemach rolniczych opartych na bioróżnorodności, naturalne mechanizmy regulacji biologicznej pomagają utrzymać populacje szkodników na niskim poziomie.

Współpraca popłaca

Drapieżniki i pasożyty naturalnie występujące w takich ekosystemach mogą kontrolować liczebność szkodników, co zmniejsza potrzebę interwencji chemicznej. Przykładem jest sadzenie roślin odstrasżających niepożądane owady lub przyciągających naturalnych wrogów szkodników, co tworzy barierę ochronną dla upraw.

Różnorodność roślin i mikroorganizmów w glebie ma ogromny wpływ na jej strukturę, żyzność oraz zdolność do zatrzymywania wody. Gleba bogata w mikroorganizmy, grzyby mikoryzowe i różne gatunki roślin jest zdrowsza i bardziej żyzna, co przekłada się na lepsze plony. Wprowadzanie do gleby różnych roślin strączkowych, które wiążą azot atmosferyczny, pomaga w naturalny sposób poprawić jej jakość, bez potrzeby stosowania sztucznych nawozów.

Korzyść na długi czas

Dzięki praktykom rolniczym promującym bioróżnorodność, takim jak rotacja upraw czy uprawy współrzędne, można również zmniejszyć ryzyko erozji gleby, zapobiec jej wywołaniu oraz poprawić jej strukturę, co przekłada się na długoterminową produktywność gospodarstw.

Bioróżnorodność w ekosystemach rolniczych wspiera naturalne cykle wodne. Systemy zróżnicowanych upraw zatrzymują więcej wody w glebie, co zapobiega jej szybkiemu odpływowi. Rośliny o głębokich korzeniach, takie jak drzewa lub rośliny wieloletnie, mogą pomóc w zatrzymaniu wody w glebie na dłuższy czas, co zmniejsza zapotrzebowanie na sztuczne nawadnianie i pozwala na lepsze radzenie sobie w okresach suszy.

Pomimo licznych korzyści, utrzymanie bioróżnorodności w rolnictwie napotyka na wiele wyzwań, z których najważniejsze to presja związana z intensyfikacją produkcji rolniczej oraz degradacja środowiska i zmiany klimatyczne.

Ciemna strona monokultur

Współczesne rolnictwo przemysłowe często opiera się na monokulturach – uprawach jednego gatunku roślin na dużą skalę. Choć takie podejście jest efektywne pod względem wydajności w krótkim okresie, prowadzi do spadku bioróżnorodności i degradacji środowiska. Monokultury są bardziej podatne na choroby i szkodniki, co wymaga większej ilości chemicznych środków ochrony roślin, a to z kolei prowadzi do zanieczyszczenia gleby i wód oraz zmniejszenia liczby pożytecznych organizmów.



Gdy pola zastępują lasy

Rolnictwo intensywne, które opiera się na ekspansji terenów uprawnych, często prowadzi do wycinania lasów, niszczenia łąk i mokradeł, które są naturalnymi siedliskami wielu gatunków. Utrata tych siedlisk powoduje spadek bioróżnorodności i zaburza naturalne procesy ekosystemowe, takie jak zapylenie, rozkład materii organicznej czy regulacja populacji szkodników.

Zmiany klimatyczne kontra rolnictwo

Zmiany klimatyczne stwarzają nowe wyzwania dla rolnictwa, prowadząc do nieregularnych opadów, susz, powodzi oraz wahań temperatury. Niektóre gatunki mogą nie przetrwać zmieniających się warunków środowiskowych. Systemy rolnicze oparte na bioróżnorodności są jednak bardziej odporne na zmiany klimatyczne. Zróżnicowanie gatunków zwiększa bowiem zdolność adaptacji do zmieniających warunków.

Małymi kroczkami

Aby chronić bioróżnorodność, rolnicy mogą wdrażać różnorodne praktyki, które sprzyjają zachowaniu zróżnicowanych ekosystemów i poprawiają ich funkcjonowanie. Rotacja upraw to jedna z najprostszych i najskuteczniejszych metod promowania bioróżnorodności. Zamiast uprawiania tego samego gatunku na tym samym polu rok po roku, rolnicy mogą wprowadzać różnorodne gatunki roślin. Pomaga to w utrzymaniu żyzności gleby i zmniejsza ryzyko wystąpienia chorób i szkodników. Przykładem jest sadzenie roślin strączkowych po uprawach zbożowych, co wzbogaca glebę w azot.

Uprawy współrzędne polegają na sadzeniu różnych gatunków roślin obok siebie, co może przynieść wiele korzyści dla zdrowia ekosystemu. Niektóre rośliny mogą odstraszać szkodniki, inne wzbogacać glebę w składniki odżywcze, a jeszcze inne przyciągać owady zapylające. Przykładem są uprawy kukurydzy, fasoli i dyni na jednym polu – rośliny te wspierają się nawzajem, korzystając z różnych zasobów gleby i przestrzeni.

Klucz do harmonii

Agroleśnictwo, czyli integracja drzew i krzewów z uprawami rolnymi, sprzyja bioróżnorodności w ekosystemach rolniczych. Drzewa mogą pełnić wiele funkcji: stabilizować glebę, chronić przed wiatrem, dostarczać pożywienia dla zwierząt i ludzi, a także zwiększać zasoby wody w glebie. Wprowadzenie drzew na terenach rolniczych sprzyja również bioróżnorodności zwierząt, w tym ptaków i owadów, które mogą przyczyniać się do naturalnej ochrony upraw.

Naturalne siedliska

Rolnicy mogą także chronić i przywracać naturalne siedliska, takie jak pasy buforowe, zadrzewienia, łąki czy mokradła, które wspierają bioróżnorodność. Zachowanie takich obszarów wokół pól uprawnych sprzyja tworzeniu miejsc lęgowych dla ptaków,

owadów zapylających i innych organizmów, które mają pozytywny wpływ na zdrowie całego ekosystemu.

Zarządzanie wodą

Odpowiednie zarządzanie wodą jest kluczowe dla zachowania bioróżnorodności w ekosystemach rolniczych. Zastosowanie systemów retencji wody, takich jak rowy konturowe, stawy retencyjne czy systemy nawadniania kropelkowego, pozwala na lepsze gospodarowanie zasobami wodnymi i zapobiega erozji gleby oraz spadkowi jej żyzności.

Bioróżnorodność przynosi korzyści nie tylko dla zdrowia ekosystemów rolniczych, ale też dla samych rolników i konsumentów. Zdrowsze gleby, lepsza retencja wody i naturalna ochrona przed szkodnikami pozwalają na zmniejszenie kosztów produkcji oraz zwiększenie stabilności plonów. Bioróżnorodność wspiera również produkcję wysokiej jakości żywności, która jest zdrowsza i bezpieczniejsza dla konsumentów.

W praktyce

Bioróżnorodność jest kluczowym elementem zdrowego ekosystemu rolniczego. Promowanie zróżnicowanych gatunków roślin, zwierząt i mikroorganizmów w rolnictwie przynosi liczne korzyści, w tym zwiększoną odporność na choroby i szkodniki, lepszą jakość gleby oraz lepsze zarządzanie zasobami wodnymi. Choć rolnictwo przemysłowe często stawia na intensywne metody produkcji oparte na monokulturach, rolnicy mogą wdrażać praktyki, które wspierają i chronią bioróżnorodność, takie jak rotacja upraw, agroleśnictwo czy zrównoważone zarządzanie wodą. Zachowanie bioróżnorodności nie tylko sprzyja zdrowiu ekosystemów rolniczych, ale także pozwala na długoterminową zrównoważoną produkcję żywności.



Postaw na zmianowanie

W uprawie gleby stosuje się płodozmian zaplanowany na wiele lat, w tym obowiązkową uprawę roślin bobowatych jako uprawy głównej lub okrywy w ramach płodozmianu innych roślin. Wyjątek stanowią łąki i wieloletnie uprawy na paszę. W przypadku upraw pod osłonami lub upraw wieloletnich innych niż rośliny na paszę, zadowalające efekty można osiągnąć poprzez stosowanie roślin strączkowych i krótkoterminowej uprawy roślin na nawóz zielony.

Jolanta Nonn
PZDR Miedzyrzecz
j.nonn@lodr.pl

Żyzność i aktywność gleby

Żyzność i aktywność biologiczna są priorytetem w rolnictwie ekologicznym. We wszystkich przypadkach aktywność gleby można poprawić poprzez stosowanie obornika lub materii organicznej, najlepiej przekompostowanych, pochodzących z produkcji ekologicznej. Stosowanie płodozmianu jako środka zapobiegawczego, który utrzymuje żyzność gleby i aktywność biologiczną jest jedną z praktyk wynikających z zasad uprawy w systemie rolnictwa ekologicznego.

Priorytetem jest wieloletni płodozmian

Wieloletni płodozmian to plan zmianowania pól rozpisany przynajmniej na 3 lata. Nie stosuje się krótszych płodozmianów, gdyż system płodozmianowy wywodzi się bezpośrednio z tzw. trójpolówki bezugorowej. Polega on na podziale gruntów ornych na trzy pola i planowaniu następstwa roślin po sobie na poszczególnych polach. W miarę rozwoju rolnictwa, systemy płodozmianowe były rozwijane i ulepszone. Prawidłowo ułożone zmianowanie może mieć długość od 3 do nawet 10 lat. Najlepsze jest na 4-5 lat.



Główne cele płodozmianu:

- wzrost żyzności gleby poprzez odpowiednie zmianowanie
- zwiększenie w glebie ilości azotu wiązanego biologicznie
- ograniczenie stosowania nawozów sztucznych i środków ochrony roślin.

Ponadto zmianowanie zapobiega i ogranicza występowanie chorób roślin uprawnych. Często jest też główną, a czasami jedyną metodą ich zapobiegania. Płodozmian odgrywa również dużą rolę w zwalczaniu chwastów.

Bobowate w roli głównej

Jeśli w okresie 4-letnim zastosowaliśmy w kolejnych latach po sobie uprawę ziemniaka, owsa, łubinu, żyta to zastosowaliśmy 4-letnie zmianowanie. Co do zasady – im krótszy płodozmian, tym częściej muszą być na polu rośliny bobowate, czyli w trzyletnim płodozmianie rośliny bobowate na każdym polu powinny być uprawiane raz na trzy lata.

Wysokość plonów gwarantowana?

Pamiętajmy, że jednym z celów rolnictwa ekologicznego jest pra-

widłowy płodozmian, często przez wielu pomijany. To on jest jednym z najskuteczniejszych środków służących zwiększeniu żyzności gleby, ograniczeniu rozwoju populacji patogenów, szkodników oraz redukcji zachwaszczenia, co w bezpośredni sposób przekłada się na wysokość plonów. Wadliwe zmianowanie może jednak prowadzić do obniżki plonów w wyniku wystąpienia chorób płodozmianowych.



AGRO-TARG

XXXI TARGI
ROLNICZE

24-25 maja
2025

w **Kalsku**
godz. 9⁰⁰-17⁰⁰



Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku

+48 68 385 20 91
+48 95 755 76 14

sekretariat@lodr.pl
lubniewice@lodr.pl

www.lodr.pl

Kalsk 91, 66-100 Sulechów
Oddział w Głisnie, Głisno 123



Oferta handlowa dla rolników na 2025

Mieszanki traw pastewnych

KOŚNO-ŁĄKOWA PRZEZNACZONA NA SIANO I KISZONKĘ DLA BYDŁA I KONI

Mieszanka dająca wysoki plon zielonej masy. Przeznaczona jest do sporządzania siana, kiszonki lub wypasania. Po koszeniu następują szybkie odrosty. Można zastosować dodatek koniczyny czerwonej, białej lub lucerny.

Na gleby lekkie GL – 1 Przykładowy skład mieszanki
Życica trwała Maja-15% Kupkówka pospolita Berta-30% Kostrzewa czerwona Reda-20% Kostrzewa trzcinowa Escalante-15% Życica trwała Naki-10% Kostrzewa łąkowa Gerda-10%

OPAKOWANIA 10kg

Na gleby ciężkie GC – 1 Przykładowy skład mieszanki
Kostrzewa łąkowa Gerda-25% Tymotka łąkowa Kaba/Karta-10% Życica wielokwiatowa Turtetra-10% Życica trwała Maja-25% Życica trwała Naki-20% Kupkówka pospolita Berta-5% Kostrzewa czerwona Reda-5%

OPAKOWANIA 10kg

KOŚNO-ŁĄKOWA O PODWYŻSZONEJ ZAWARTOŚCI BIAŁKA

Mieszanka przeznaczona na siano i kiszonkę o podwyższonej zawartości białka.

Przykładowy skład mieszanki
Koniczyna łąkowa (czerwona) Rozeta-20% Kostrzewa łąkowa Gerda-35% Kostrzewa czerwona Areta-10% Życica trwała Maja-15% Kostrzewa czerwona Reda-10% Życica trwała Grasslands Nui-10%

OPAKOWANIA 10kg



PASTWISKOWA

Mieszanka traw z dodatkiem koniczyny białej i lucerny. Zapewnia możliwość wypasania zwierząt oraz zbilansowaną ilość białka. Nadaje się również do wytwarzania siana, kiszonki oraz zielonej paszy. Charakteryzuje się również dużą smakowością.

Przykładowy skład mieszanki
Lucerna siewna-6,25% Lucerna mieszańcowa Radius-8,75% Kostrzewa łąkowa Gerda-30% Kupkówka pospolita Berta-10% Życica trwała Maja-25% Tymotka łąkowa Kaba/Karta-5% Kostrzewa czerwona Reda-15%

OPAKOWANIA 10kg



MIESZANKA TRAW NA TORFY

Mieszanka przeznaczona głównie na ziemiach torfowych oraz ciężkich, podmokłych, wolno obsychających i terenach okresowo zalewowych. Mieszanka ta ma dużą tolerancję na zmienne warunki klimatyczne, a w szczególności na niskie temperatury. Pełną użyteczność uzyskuje się po 2 latach. Charakteryzuje się wysoką smakowością. Jest chętnie zjadana przez bydło w formie siana oraz kiszonki.

Przykładowy skład mieszanki
Kostrzewa czerwona Reda-15% Wiechlina łąkowa Balboa-10% Życica wielokwiatowa Turtetra-10% Koniczyna łąkowa (czerwona) Rozeta-10% Mietlica biała Kita-10% Kostrzewa łąkowa Gerda-25% Życica trwała Maja-20%

OPAKOWANIA 10kg





Oferta handlowa dla rolników na 2025 Mieszanki traw pastewnych

KOŚNA

Mieszanka w swoim składzie zawiera trawy o bardzo dużym przyroście zielonej masy i wysokiej smakowości. Po skoszeniu następuje szybki odrost co przełoży się na częste koszenie. W związku z tym, że w mieszance tej użyte składniki są mniej trwałe, łąki zakłada się na okres nie dłuższy niż 3 lata.

Przykładowy skład mieszanki

Życica wielokwiatowa Turtetra-40%
Życica trwała Naki-35%
Życica trwała Maja-25%

OPAKOWANIA 10kg



MIESZANKA TRAW DLA BYDŁA

Przeznaczona jest ona dla krów mlecznych oraz bydła rzeźnego. Charakteryzuje się dużą zawartością zielonej masy oraz smakowością. Zawiera w swoim składzie koniczynę czerwoną.

Przykładowy skład mieszanki

Życica wielokwiatowa Turtetra-40%
Życica trwała Maja-20%
Życica trwała Naki-30%
Lucerna siewna-10%

OPAKOWANIA 10kg



Oferta na nasiona strączkowe i poplonowe

Nazwa
Koniczyna biała
Koniczyna czerwona
Lucerna siewna
Facelia błękitna
Gorczyca konsumpcyjna
Gorczyca biała
Seradela

UWAGA!

NA ŻYCZENIE KLIENTA WYKONUJEMY MIESZANKI O UZGODNIONYM SKŁADZIE

- Większe ilości dowozimy własnym transportem
- Wszystkie nasiona są kwalifikowane z aktualnym certyfikatem WIORIN
- Skład mieszanek może ulec zmianie

ORAZ INNE NASIONA TAKIE JAK – WYKA SIEWNA (JARA), WYKA KOSMATA (OZIMA), GROCH SIEWNY (PELUCHA), SERADELA, ŁUBIN WĄSKOLISTNY, ŁUBIN PASZOWY, RZEPIK ORAZ MIESZANKI POPLONOWE OZIMA I JARA.



W ofercie także usługa profesjonalnego czyszczenia nasion!



Jak postępować z klientem

Prowadząc własną działalność wiemy jak ważną rolę odgrywa marketing i kompetentny sprzedawca. Aby kontakt z klientem był jak najlepszy, należy dowiedzieć się o nim jak najwięcej.

Greta Boguszevska-Drapa
PZDR Krosno Odrz.
g.boguszevska-drapa@lodr.pl

FSA – pomoc dla sprzedawcy

Aby usprawnić proces sprzedaży możemy poddać się badaniu FSA. Jest ono zbiorem ważnych informacji dla sprzedawcy, który może poznać swoje mocne i słabe strony. Pomoże mu to w podejmowaniu prawidłowych decyzji w trakcie procesu sprzedaży. FSA (FinxS Sales Assessment – generuje raport zawierający 18 kompetencji) jest jednym z najnowocześniejszych narzędzi diagnostycznych do planowania rozwoju i zwiększania efektywności sprzedawców. Jednak najważniejsze są naturalne zdolności i predyspozycje, nastawienie czy poziom kompetencji – zespół cech, które przyczyniają się do sukcesu każdego sprzedawcy.

Rozpoznaj z jakim rodzajem klienta masz do czynienia

Każdy człowiek ma inną osobowość. Dlatego od lat przeprowadzane są różnego rodzaju badania w celu scharakteryzowania sylwetek kupujących. Dzięki temu możemy dowiedzieć się jaką strategię sprzedaży należy obrać oferując swój produkt. Trzeba jednak pamiętać, że typowanie ma usprawnić komunikację, a nie szufladkować, ponieważ każdy z nas posiada zespół indywidualnych cech. Należy więc podejść elastycznie do każdego klienta, co pozwoli lepiej dopasować styl komunikacji i przedstawić ofertę zgodnie z jego oczekiwaniami.

Rozpoznanie z jakim typem klienta mamy do czynienia, na pewno pozwoli nam odpowiednio dostosować

sposób argumentacji w trakcie transakcji. A w tym na pewno pomoże nam wsłuchanie się w to, co mówi klient i jakie ma potrzeby. Możemy również zadawać pytania – starajmy się, by były one precyzyjne i nie odbiegały od przedmiotu sprzedaży. Skrócimy tym samym czas sprzedaży i pokażemy się jako osoba dobrze zorientowana.

Psychologiczne typy klientów

Co oznacza klient z programem ja? Na pewno lubi podejmować samodzielnie decyzje. My możemy mu tylko wskazać jaki ma wybór i czym wyróżnia się dany towar. Jednak on sam dokonuje wyboru na zasadzie „uwazam, że to zdecydowanie dobry wybór ze względu na rodzaj produktu”.

Klient z programem inni oczekuje od nas wsparcia i potwierdzenia, że decyzja o zakupie tego a nie innego towaru jest dla niego najlepsza. Utwierdzić go może argument, że produkt cieszy się dużą popularnością wśród innych klientów.

Klient zgodny. To trudny odbiorca, bo tak naprawdę zgadza się na

naszą propozycję, sprawia wrażenie zadowolonego, chociaż widać, że ma wątpliwości co do swojego wyboru. Może zakupić wiele produktów, ale jest to na ogół jednorazowy klient. Aby chciał powrócić musimy mu poświęcić wiele czasu, zadając pytania tak, aby rozwiązać jego wątpliwości co do jakości oferowanego towaru.

Klient negocjujący. To na ogół klient przygotowany do zakupu, posiadający wiedzę na temat naszego towaru. Będzie próbował wytykać nam wady towaru. Nasze zadanie to nie wdawać się w polemikę. Powinniśmy wysłuchać jego argumentacji i przyjąć ją ze spokojem. Możemy też stwierdzić, że rozważymy jego sugestie i postaramy się niektóre z nich wdrożyć w naszym sklepie/gospodarstwie. To pokaże naszemu klientowi, że traktujemy go z szacunkiem, nawet jeśli nie z każdą jego argumentacją się zgadzamy.

Klient z programem cele. Z pozorów pożądanym. Wie czego chce, przychodzi po konkretny towar, ale gdy w trakcie zakupów okaże się, że akurat nie mamy takiego na stanie, nie chce innego. Wówczas próbujemy ukierunkować jego uwagę na inny produkt, który będzie spełniał takie same normy. Na przykład nie mamy takiej odmiany ziemniaka, ale ta, którą oferujemy, ma podobne cechy, a nawet wyróżnia się na tle innych np. bardzo dobrą trwałością przechowalniczą. Taki klient będzie do nas wracał,



ponieważ wie, że słuchamy go i rozumiemy jego oczekiwania.

Problemy. To rodzaj nieufnego klienta. Doszukuje się kłopotów, które sprawi mu kupiony towar. Należy spokojnie wytłumaczyć i użyć argumentów przekonujących. Zaoferujemy mniejszą partię produktu w celu jego sprawdzenia. Użyjmy argumentu, że jeśli dany towar się nie sprawdzi, to można dokonać wymiany w określonym czasie.

Klient chaotyczny. To taki, który przeskakuje z tematu na temat, nie potrafi skupić swojej uwagi na wybranym produkcie. Stwarza wrażenie, że nasza oferta go rozprasza. Nie powinniśmy się koncentrować na wyliczaniu jakimi produktami dysponujemy, ale musimy się dopytać, czego konkretnie poszukuje. Nie wyliczamy ile mamy odmian, ale jakimi gatunkami dysponujemy.



Skracamy naszą rozmowę jak tylko to możliwe, koncentrując jego uwagę na wybranych produktach.

Klient osobisty. To taki, który będzie do nas systematycznie wracać. To klient, który lubi wchodzić w interakcję ze sprzedawcą. Dzieli się z nim powodem zakupów tego lub innego towaru. Przedstawia swoją argumentację, dlaczego wraca po dany towar. Musimy jedynie umiejętnie podtrzymywać z nim rozmowę, z uwagą wsłuchując się w jego słowa.

Klient rzeczowy. Przeciwnieństwo klienta osobistego, nie wchodzi

w interakcję ze sprzedawcą. Wręcz przeciwnie. Zbyt osobiste pytania może traktować jako spoufalanie się. Jak z nim postępować? Na pewno nie próbować na siłę skracać dystansu. Pokażmy się jako profesjonalisci, którzy potrafią krótko i na temat rozmawiać z klientem.

Typologia klienta w oparciu o temperament

Już w starożytności, a zapewne od momentu, gdy zaczął rozwijać się handel, sprzedawcy próbowali zrozumieć z jakim kupującym mają do czynienia. Hipokrates wyróżnił cztery typy temperamentu: **sangwinika, melancholika, choleryka, flegmatyka.**

Sangwinik. Należy poświęcić mu więcej czasu. Z jego przydługich i barwnych wypowiedzi musimy wyłapać to, czego szuka. Należy umiejętnie

dobrze przemyślany. Melancholik uwielbia się targować i kupować okazynie, ponieważ nie pozwala sobie na rozrzutność. Dlatego jeśli nie możemy zejść z ceny, zapewniamy, że towar jest jej warty. Dobrze więc posiadać wszelkiego rodzaju certyfikaty i badania. Ten typ klienta potrzebuje czasu na podjęcie decyzji, bądźmy cierpliwi. Wskazany jest oficjalny ton wypowiedzi. Posługujmy się fachową terminologią. Pamiętajmy o opanowaniu nadmiernej gestykulacji – ruchy rąk mogą sygnalizować dominację mówiącego. Tu akurat najważniejsza jest treść wypowiedzi.

Choleryk. Ukierunkowany na cel, szybki w działaniu. To rodzaj klienta, który wie czego chce. Dlatego nie proponujemy mu innego towaru niż ten, po który przyszedł. Nasza rola polega na utwierdzeniu go w przekonaniu, że jego wybór jest najlepszym z możliwych. Nasze wypowiedzi powinny być krótkie i konkretne. Choleryk musi mieć poczucie, że to on kieruje rozmową.

Flegmatyk. Wydawałoby się najbardziej pożądanym typem klienta. Spokojny i zgodny. Z uwagą słucha objaśnień i wyjaśnień. Ale nie możemy skracać z nim dystansu. Raczej powinniśmy być rzeczowi. Może być tak, że za pierwszym razem nic u nas nie kupi, z czasem jednak okaże się naszym stałym klientem. Ale uwaga – każda wpadka sprzedawcy, polegająca choćby na braku wiedzy o składnikach czy terminach przydatności produktu może sprawić, że to nie nam, ale swoim znajomym opowie o naszej niekompetencji.

Grunt to indywidualne podejście

Czasami trzeba lat pracy w handlu, aby móc z łatwością rozpoznać z jakim typem klienta mamy do czynienia. Co ważne, powinniśmy w sposób elastyczny i adekwatny podejść do jego potrzeb. Budowanie relacji z klientem przekłada się na wysokość sprzedaży. Indywidualne podejście daje satysfakcję obydwu stronom.



Słodko, tłusto i aromatycznie

Zdobywanie pożywienia, a tym samym energii, to podstawowy cel każdego organizmu. Bez energii nie ma życia. Gdybyśmy przeanalizowali funkcje i budowę naszych ludzkich organów to dojdziemy do wniosku, że zostały tak ukształtowane, aby maksymalnie wykorzystać dostępne zasoby w celu zdobycia energii. Ewolucja kształtowała mechanizmy związane z optymalnym wykorzystaniem pożywienia przez tysiące lat i nagle stało się coś niepokojącego. Żywność, którą obecnie spożywamy, to już niekoniecznie wytwór natury. Około 150 lat temu zaczęliśmy spożywać coś, co nie istnieje w naturze i najprawdopodobniej nigdy w sposób naturalny by nie powstało.

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Czy składniki odżywcze to pokarm?

Aby zrozumieć istotę zagadnienia związanego z rodzajami dostępnej żywności, skupmy się na początku na współczesnych sposobach jej klasyfikacji. Mają one pomóc nam - konsumentom, odnaleźć się w gąszczu produktów oferowanych przez przemysł spożywczy i jeść zdrowo.

Klasyfikacją rekomendowaną w UE jest skala Nutri-Score. Gdyby przyjrze-li się państwo etykietom produktów spożywczych w sieciach handlowych, na pewno znajdziecie na nich znak graficzny składający się z liter od A do E w kolorystyce podobnej do świateł drogowych – od ciemnej zieleni do czerwieni. To, co jest najbardziej „zdrowe” oznaczane jest literą A na ciemnozielonym tle, a to co najgorsze, literą E na czerwonym tle. Wartość odżywcza produktu podaje się na 100 g.

Każdy produkt otrzymuje 100 punktów zaliczki, od których odejmuje się punkty za składniki niekorzystne i dodaje za korzystne. Punktacja może się wahać od -15 do +40. Niby wszystko w porządku, tylko że składniki korzystne brane pod uwagę to owoce, warzywa, orzechy, nasiona roślin strączkowych, oleje: rzepakowy, z orzechów włoskich, oliwa z oliwek (%), białko oraz błonnik wyrażone w gramach. Natomiast składniki niekorzystne to wartość energetyczna (kcal, kJ), nasycone kwasy tłuszczowe i cukry podawane w gramach oraz sód (mg). Wygląda to więc nieco ubogo, bo produkty żywnościowe są o wiele bardziej złożone. To nie tylko wartość odżywcza definiowana w tak prosty sposób, za pomocą tak niewielu cech.

Zasadniczym jednak zarzutem wobec klasyfikacji Nutri-Score jest to, że nie bierze pod uwagę stopnia przetworzenia żywności, co jest chyba obecnie największym problemem, a dlaczego? przekonamy się w dalszej części tekstu. Ale już teraz rodzi się

pytanie czy tak definiowana żywność to tylko jedzenie czy także pokarm?

Problematyczne „przetwórstwo”

Ludzki organizm to skomplikowana fabryka chemiczna pracująca od tysięcy lat na znanych surowcach, a więc dorzucanie do niej nowych, niewystępujących naturalnie składników to sprawa bardzo ryzykowna o nie do końca znanych konsekwencjach.

Osobą, która jako jedna z pierwszych zwróciła uwagę na znaczenie przetwarzania żywności w niespotykany dotychczas sposób był Carlos Monteiro – brazylijski lekarz. A tym, co go skłoniło do zajęcia się kwestiami żywnościowymi, była plaga otyłości wśród brazylijskich dzieci, której przyczyny szukał w niewłaściwym odżywianiu. Monteiro zaproponował system NOVA, który dzieli żywność na cztery grupy w zależności od stopnia przetworzenia. Pierwsza grupa to żywność nieprzetworzona lub minimalnie

przetworzona, np. mięso, warzywa czy owoce. Druga grupa to przetworzone produkty kulinarne, np. masło, smalec, sól, ocet, miód czy olej. Produkty z tej grupy nie mogą stanowić dla nas pełnowartościowego pożywienia, ale w połączeniu z grupą pierwszą już tak, najczęściej w postaci smacznych potraw. Grupa trzecia to żywność przetworzona, czyli produkty z grupy pierwszej i drugiej poddane procesom konserwacji. Mogą to być na przykład konserwy, produkty poddane soleniu, wędliny czy chleb. Jak na razie brzmi całkiem prosto. Pozostała nam jeszcze czwarta grupa – żywność ultraprzetworzona (UPF – ultra-processed food). Tu definicja jest bardzo długa. Pozwolą państwo, że przytoczę tylko najistotniejsze sformułowania. Są to mieszanki składników powstałych w wyniku wielu procesów przemysłowych wymagających zaawansowanych technologii. Procesy wytwarzania takiej żywności obejmują rozkład naturalnych produktów na substancje składowe i ich chemiczną modyfikację. Następnie łączy się te składniki przy użyciu metod przemysłowych. A więc tworzy się produkty żywnościowe z substancji, z którymi np. bakterie żyjące w naszym układzie pokarmowym nigdy nie miały do czynienia. Przykłady takiej żywności to napoje gazowane, słodczyce, płatki czy jogurty. Ten sam produkt może być produktem przetworzonym albo UPF, zależy jak i z czego powstał.

Żywność UPF jest nie tylko bardzo kaloryczna, pozbawiona wielu składników odżywczych znajdujących się w produktach powstałych z naturalnych składników, ale też bardzo kusząca i uzależniająca. Po prostu nie da się jej przestać jeść. Co więc powoduje, że choć nie stanowi pełnowartościowego pokarmu jest tak atrakcyjna? Poniżej przedstawiam państwu tylko kilka jej „cudownych” cech.

Czaruje nas niezwykła miękkość

Gdy jemy żywność ultraprzetworzoną na pewno się nie zmęczymy, bo

nie trzeba jej pracowicie żuć. Miękkie jedzenie jest łatwe w konsumpcji, a więc daje się go zjeść więcej w porównaniu z takim, które należy przed połknięciem dokładnie pogryźć. Najłatwiej wpływ miękkości żywności na chęć spożycia można zaobserwować na przykładzie dzieci – bardzo chętnie jedzą parówki, a jeśli już muszą zjeść kotleta, to na pewno będzie to mielony. Znacnie jakieś dziecko, któremu nie zalecono wizyty u ortodonta? Za małą zuchwa w stosunku do ilości zębów to cena jaką płacimy za łatwość konsumpcji.

Każdy produkt posiada macierz, czyli określoną strukturę fizyczną, gwarantującą właściwe tempo jego konsumpcji. Co się dzieje, jeżeli zostaje ona zniszczona w procesie przetwarzania? Prosty przykład – całe jabłko na pewno będziemy jeść dłużej niż zrobione z niego smoothie, co przełoży się także na różne poziomy wzrostu cukru i insuliny po spożyciu tych produktów. Po smoothie na pewno będziemy nadal głodni. Z jednej strony lubimy miękkie jedzenie, z drugiej jednak uwielbiamy coś „pochrupać”. I na to też producenci UPF znaleźli rozwiązanie – produkty chrupiące np. chipsy nie wymagają wielkiego wysiłku, aby je pogryźć, pękają przy najmniejszym nacisku zębami.

Łatwość jedzenia spowodowana miękkością w połączeniu z dużą gęstością kaloryczną produktów UPF to prosta droga do otyłości. Żywność przetworzona zawiera dużo suchej masy, żeby się nie psuła, ponadto bogata jest w tłuszcz i cukier przy niskiej zawartości błonnika. Dlatego zjadając jej taką samą ilość jak żywności nieprzetworzonej, spożywamy więcej kalorii.

Nuda nie zawsze jest zła

Każdy rolnik wie, że jakość plonów uzależniona jest od wielu czynników, w głównej mierze od pogody. Hodowcy zwierząt mają świadomość, że smak mleka czy mięsa będzie zmieniał się nieco w zależności od tego, czym są żywione zwierzęta. Trudno jest więc zapewnić stuprocentową powtarzalność cech produktu. Każda gospodyni wie z doświadczenia, że przygotowując daną potrawę, nie zawsze wyjdzie jej idealnie ta sama wersja smakowa. A my lubimy powtarzalność i przewidywalność. Chcemy mieć pewność, że dany produkt będzie zawsze smakował w ten sam sposób. W przypadku żywności UPF jest to bardzo proste do osiągnięcia, biorąc pod uwagę jak jest ona produkowana – „składa się” ją z poszczególnych składników w kontrolowanych warunkach. A dla



jej uatrakcyjnienia zdolni chemicy wytwarzają każdego dnia nowe zestawy wspaniałych aromatów, obiecujące naszym zmysłom niezwykle doznania smakowe i mnóstwo kalorii. Nie wspomnę o całej gamie dodatków poprawiających strukturę produktów czy sztucznych barwnikach, bo określone kolory też zachęcają do jedzenia.

Pozostałe grzechy główne

Jakie jeszcze potencjalne zagrożenia wynikają z nadmiernego przetwarzania podstawowych produktów żywnościowych? Produkty UPF wypierają z naszej diety produkty naturalne, które są zwykle droższe od produktów przetworzonych. Jest to żywność uboga w mikroelementy, co wynika ze sposobu jej wytwarzania. Jemy i nadal jesteśmy głodni, bo naszemu organizmowi wciąż brakuje jakiegoś składnika. Matka natura to niedościgniony wzór, jeżeli chodzi o komponowanie składu produktów żywnościowych. Co więcej, sygnały zapachowe i wizualne wysyłane przez żywność nie pasują do jej zawartości. Przykładem są słodziki, wysyłają słodki sygnał, który oznacza, że zbliżają się kalorie. Niestety, jest to obietnica bez pokrycia, bo kalorii zero.

W żywności UPF znajduje się mnóstwo sztucznych substancji dotychczas nieznanymi naszemu organizmowi. Najprawdopodobniej uszkadzają one naszą mikrobiotę, wpływają na układ hormonalny i mózg. Energochłonność przemysłu spożywczego niszczy zasoby naturalne, a sposób pakowania żywności zwiększa hałdy plastiku. Nie wspomnę już o bioróżnorodności – obecny przemysł spożywczy bazuje na kilkunastu gatunkach roślin uprawnych i kilku gatunkach zwierząt. Rolnictwo zagarnia więc coraz większe dzikie obszary.

W dodatku UPF towarzyszą agresywne kampanie reklamowe, niebezpieczne szczególnie dla dzieci. Przecież sympatyczna postać z kreskówki czy wesołe zwierzątko na opakowaniu produktu nie mogą oznaczać niczego złego. Jeżeli od dziecka będziemy spożywać UPF to możemy

się uzależnić, a żywność przygotowana w domu stanie się dla nas niesmaczna. Czego Jaś za młodu nie zje, najprawdopodobniej Jan nie tknie w dorosłym życiu. Nawyki żywieniowe kształtują się w młodości, oczywiście można je zmienić, ale wymaga to trochę pracy i świadomości po co to robimy.

Miejmy nadzieję, że wybór należy do nas


Za plecami gigantów na rynku żywnościowym stoją ogromne pieniądze i tęgie umysły. Naszą jedyną bronią pozostaje zdrowy rozsądek i wiara, że żywność, którą kupujemy jako eko czy swojską, faktycznie taka jest. Czytajmy uważnie etykiety, bo takie same produkty mogą być wytworzone w sposób znany od wieków albo być UPF, mając nadzieję, że na etykiecie wypisane są wszystkie składniki użyte w procesie produkcji.

Jedźmy jak najwięcej produktów z grupy pierwszej i drugiej klasyfikacji NOVA, starajmy się w miarę możliwości sami gotować. Niestety, tylko to daje nam największe prawdopodobieństwo kontroli nad tym, z czego sporządzamy nasze dania. Uczmy się cały czas, wiele związków naturalnych ma „straszne” nazwy chemiczne, człowiek je tylko umiejętnie podrabia. Inną rzeczą jest czy są we właściwym miejscu, czy natura by je w danym produkcie umieściła? Nie ma już powrotu do gospodarki łowiecko-zbierackiej, w której i tak pewnie nie dalibyśmy sobie rady, bo w większości przypadków nasza wiedza na temat otaczającej nas przyrody jest znikoma.

Jeden konsument nic nie zna, ale miliony już tak. Wybierajmy więc ostrożnie. Musimy sobie radzić w rzeczywistości, którą zresztą sami stworzyliśmy. Żeby nie było tak ponuro, polecam film z Louisem de Funese pt. „Skrzydełko czy nóżka”. Jest to co prawda komedia z 1976 roku, ale doskonale ilustruje dylematy związane z tym, co jemy i jak można wpływać na nasze wybory żywieniowe.

RESTAURACJA

w Kalsku




- Domowe obiady
- Catering
- Realizujemy zamówienia na posiłki grupowe
- Przy stałej współpracy i zamówieniach grupowych ceny ustalamy indywidualnie

WESELA


PRZYJĘCIA

CATERING

OBIADY





OFERTA




HOTEL LODR

KALSKO


68 385 2091


kalsk@hotelodr.pl


www.hotelodr.pl



KONFERENCJA

Bezpieczeństwo pracy w rolnictwie - wspólne dobro

09.04.2025 r.
Godz. 10:00

Miejsce: Siedziba LODR
Kalsk 91, 66-100 Sulechów

Rejestracja uczestników 9:30



- Zadania PIP w zakresie bezpiecznej pracy w rolnictwie
- Zadania realizowane przez OR KRUS w Zielonej Górze w kształtowaniu bezpiecznej pracy w rolnictwie
- Koszty społeczne wypadków w rolnictwie indywidualnym KRUS
- Działania podejmowane przez LODR w Kalsku w zakresie promocji zasad bezpiecznej pracy w rolnictwie
- Wyniki kontroli w gospodarstwach rolniczych w województwie lubuskim - OR ARiMR





Plan
Strategiczny dla
Wspólnej
Polityki
Rolnej
na lata 2023-2027



Krajowa
Sieć
Obszarów
Wiejskich+

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Rozwój polskiego rolnictwa w ramach Planu Strategicznego WPR 2023-2027

Karolina Kolańska
LODR Kalsk
k.kolanska@lodr.pl

Polskie rolnictwo w ostatnich latach odgrywa coraz bardziej istotną rolę na europejskim rynku, zarówno pod względem produkcji żywności, jak i wdrażania innowacyjnych rozwiązań. Dynamiczne zmiany, jakie przynosi Wspólna Polityka Rolna (WPR) na lata 2023-2027, dają możliwość jeszcze większego rozwoju sektora rolniczego w Polsce. Szczególną uwagę warto zwrócić na instrumenty wspierające innowacyjność. Są to Działanie M16 „Współpraca” oraz w nowej perspektywie Interwencja 13.5 Współpraca Grup Operacyjnych EPI. Stanowią one kluczowe elementy transformacji technologicznej i zrównoważonego rozwoju wsi.

Działanie M16 Współpraca

Działanie M16 Współpraca, realizowane w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW), było jednym z najważniejszych narzędzi wspierających innowacje w polskim rolnictwie. Głównym celem tego działania było tworzenie i wdrażanie innowacyjnych rozwiązań w produkcji rolnej oraz w zarządzaniu gospodarstwami.

Program opierał się na wspieraniu Grup Operacyjnych EPI (Europej-

skie Partnerstwo Innowacyjne), który łączył rolników, przedsiębiorców, naukowców oraz Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Dzięki współpracy tych podmiotów możliwe było projektowanie i wdrażanie rozwiązań odpowiadających na konkretne wyzwania sektora rolniczego, takie jak: zwiększenie efektywności produkcji przy jednoczesnym ograniczeniu wpływu na środowisko, zastosowanie technologii cyfrowych w rolnictwie, poprawa jakości i bezpieczeństwa żywności czy rozwój rolnictwa ekologicznego i precyzyjnego.

W ramach Działania M16 „Współpraca” finansowane były projekty, które nie tylko zwiększały konkurencyjność gospodarstw, ale także przyczyniły się do ochrony środowiska i adaptacji do zmian klimatycznych.

Plan Strategiczny WPR 2023-2027 – zrównoważony rozwój polskiego rolnictwa

Wraz z nowym Planem Strategicznym WPR na lata 2023-2027, mamy nowe możliwości rozwoju w sektorze rolnym w postaci Interwencji.

Plan Strategiczny WPR 2023-2027 to dokument określający cele i priorytety polskiego rolnictwa w nadchodzących latach. Skupia się on na trzech głównych obszarach: zrównoważonym rozwoju, zwiększeniu

konkurencyjności oraz poprawie jakości życia na obszarach wiejskich.

Główne cele Planu Strategicznego WPR 2023-2027

1. Wsparcie ekologicznej i zrównoważonej produkcji rolnej – dążenie do ograniczenia negatywnego wpływu rolnictwa na środowisko poprzez wdrażanie bardziej przyjaznych dla środowiska technologii i praktyk.
2. Poprawa jakości życia na obszarach wiejskich – wspieranie inwestycji w infrastrukturę, rozwój lokalnych społeczności i dostęp do edukacji.
3. Rozwój innowacji i cyfryzacji – zwiększenie efektywności gospodarstw dzięki nowoczesnym technologiom, takim jak rolnictwo precyzyjne, cyfrowe narzędzia zarządzania i inteligentne systemy nawadniania.

Plan Strategiczny zakłada również zwiększenie nakładów na szkolenia i doradztwo rolnicze, co pozwoli rolnikom lepiej przygotować się do wdrażania innowacji.

Interwencja 13.5. – Współpraca Grup Operacyjnych EPI

Celem interwencji jest utworzenie grup operacyjnych Europejskiego Partnerstwa Innowacyjnego na rzecz wydajnego i zrównoważonego rolnictwa (GO EPI) oraz opracowanie i wdrożenie innowacyjnych projektów tych grup. Program zakłada wsparcie finansowe dla gospodarstw rolnych wdrażających innowacyjne rozwiązania w zakresie nowych lub udoskonalonych produktów rolnych, technologii, metod organizacji i marketingu w sektorach: rolnym, spożywczym i leśnym, w tym na rzecz rozwijania produkcji



w systemach jakości żywności oraz rolnictwa 4.0. Operacje skoncentrowane będą na zakresie produkcji i przetwarzania produktów rolnych.

Wsparcie będzie udzielane w dwóch zakresach. Pierwszy zakres dotyczy utworzenia GO EPI i opracowania planu operacji, uwzględniającego potrzeby rolników. Jest to tzw. wsparcie przygotowawcze. Drugi zakres obejmuje realizację operacji przez GO EPI, również z uwzględnieniem potrzeb rolników, z preferencją dla operacji do 350 tys. zł. Natomiast całkowity budżet na planowaną operację wynosi do 2 500 000 zł.

Wsparcie może otrzymać osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, zarówno w przypadku wsparcia przygotowawczego, jak i realizacji operacji. Jednym z priorytetów Interwencji 13.5 jest również rozwój infrastruktury badawczo-rozwojowej oraz współpraca pomiędzy gospodarstwami a sektorem naukowym, co pozwoli na szybsze wdrażanie innowacji.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa planuje nabór wniosków na kwiecień 2025 r.

Znaczenie PS WPR dla Polski

Polskie rolnictwo, dzięki wsparciu unijnemu, ma szansę nie tylko utrzymać swoją pozycję na europejskim rynku, ale także stać się liderem innowacji w regionie. Realizacja celów Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 pozwoli na dalszy rozwój sektora rolnego, przy jednoczesnym zachowaniu równowagi pomiędzy wzrostem produkcji a ochroną środowiska.

Rolnictwo przyszłości to sektor, który łączy tradycję z nowoczesnością, lokalne potrzeby z globalnymi wyzwaniami oraz wiedzę rolników z osiągnięciami nauki. Wykorzystanie tych możliwości w pełni wymaga jednak aktywnej współpracy pomiędzy rolnikami, naukowcami, przedsiębiorcami i administracją publiczną. To klucz do sukcesu i zrównoważonego rozwoju polskiego rolnictwa w nadchodzących latach.

Lubuskie Forum Innowacji Rolniczych 2025

Serdecznie zapraszamy na „*Lubuskie Forum Innowacji Rolniczych*”, które odbędzie się w marcu br. Wydarzenie skierowane jest do rolników, naukowców, przedsiębiorców rolno-spożywczych, doradców rolnych oraz pszczelarzy zainteresowanych wdrażaniem nowoczesnych rozwiązań w rolnictwie i pszczelarstwie.

Konferencja ma na celu promowanie i wspieranie innowacyjności w sektorze rolnictwa i w pszczelarstwie poprzez tworzenie Grup Operacyjnych EPI, w ramach planowanego naboru wniosków dot. Interwencji 13.5 – Współpraca Grup Operacyjnych EPI.

Konferencja będzie doskonałą okazją do nawiązania kontaktów lubuskich rolników, przedsiębiorców i pszczelarzy ze światem nauki i jednostkami doradczymi w ramach poszukiwania partnerów projektowych i budowania potencjalnych Grup Operacyjnych EPI w województwie lubuskim.

Wydarzenie będzie okazją do wymiany dobrych praktyk, zintegrowania kluczowych sektorów rolnych oraz przygotowania uczestników konferencji do efektywnego uczestnictwa w naborze w ramach Interwencji 13.5.

Nie przegap okazji, aby być częścią innowacyjnej przyszłości rolnictwa i pszczelarstwa.

Rekrutacja:

Szczegóły dotyczące zapisów na konferencję zostaną ogłoszone bliżej terminu wydarzenia. Zachęcamy do śledzenia informacji na stronie: www.lodr.pl

Grządki podwyższone

Budowa grządek podwyższonych w ogrodzie przydomowym jest rozwiązaniem coraz bardziej popularnym. Wykorzystanie takiej konstrukcji do uprawy roślin pozwoli nie tylko zaoszczędzić czas i zmniejszyć nakłady pracy, ale także umożliwi zagospodarowanie kompostu, gałęzi, liści czy skoszonej trawy. Zaletą grządek podwyższonych jest łatwość w ich obsłudze i pielęgnacji, wygodniejszy siew nasion czy pielenie roślin, ponieważ nie wymaga od nas schylania się. Kolejnym atutem tego rodzaju systemów jest fakt, że gleba w takich grządkach szybciej się nagrzewa, przez co proces wegetacji roślin jest przyspieszony. Uprawa roślin w grządkach podwyższonych możliwa jest nie tylko w ogrodzie, ale także na balkonie czy tarasie. Wczesna wiosna jest doskonałym terminem na rozpoczęcie przygody z uprawą roślin w podwyższonych grządkach.

Kamila Janiszewska
LODR Kalsk
k.janiszewska@lodr.pl

Zakładanie grządek

Początkowym etapem zakładania grządek podwyższonych jest wybór stanowiska, najlepiej jeśli będzie ono ciepłe i osłonięte od wiatrów. Następnie powinniśmy wybrać materiał z jakiego będą zbudowane grządki. Może to być drewno, metal, beton, cegła czy tworzywo sztuczne. Wybór uzależniony jest od zasobności naszego portfela i od gustu. Możemy postawić na naturalne drewno, jednak wówczas warto pamiętać o jego odpowiednim zabezpieczeniu, np. poprzez impregnację oraz izolację od wewnątrz za pomocą folii.

Wybierając grządki drewniane należy zbudować je z bardziej odpornych na warunki atmosferyczne gatunków drewna. Doskonale sprawdzi się tu modrzew, który słynie ze swojej trwałości i wytrzymałości. Wskazane jest również posadowienie takich grządek na bloczkach bądź płytkach

betonowych, by nie miały one bezpośredniego kontaktu z podłożem. Ciekawym rozwiązaniem są modułowe warzywniki betonowe, które mają drewnopodobną strukturę, do złudzenia przypominającą prawdziwe drewno.

Planowanie

Zakładając grządki podwyższone warto wykonać chociażby szkic zagospodarowania przestrzennego, rozrysować ułożenie konkretnych grządek, określić odległości między nimi. Przemysłane zaprojektowanie grządek pozwoli na uniknięcie błędów i zachowanie odpowiedniej przestrzeni roboczej, np. na przejazd taczka ogrodową minimum 50 cm. Tworząc projekt należy pomyśleć o dostępie do wody, ewentualnym systemie nawodnienia bądź zastosowaniu deszczówki.

Niezwykle istotną kwestią są wymiary naszych grządek. Aby z nich swobodnie korzystać, ich minimalna wysokość powinna wynosić ok. 30-50 cm, maksymalna długość

3-5 m oraz szerokość ok. 1-1,5 m. Nie należy przesadzać z wielkością grządek, ponieważ, gdy będą one zbyt duże, uprawa roślin będzie mozolna i trudna.

Wypełnienie

Gdy już mamy umiejscowione grządki, możemy przystąpić do ich wypełnienia. Dno skrzyń warto wyłożyć siatką o drobnych oczkach, przeciw kretom i nornicom. Zabieg ten zabezpieczy nasze uprawy przed niechcianymi gośćmi. Na siatce można umieścić czyste, niezadrukowane kartony bądź tekturę, które będą utrudniać przerastanie chwastom oraz przyciągną dżdżownice, ograniczą także początkowe wymywanie składników pokarmowych z gleby.

Pierwsza warstwa wypełnienia to warstwa drenarska, chroniąca przed zastoinami wody. Będą to rozrobione gałęzie, drobne kamienie, kruszywo. Kolejny element stanowią świeże resztki roślinne, podobną rolę spełnią





Uprawa roślin

Uprawa warzyw czy owoców w grządkach podwyższonych jest stosunkowo łatwa, ponieważ mamy stałą kontrolę ewentualnych szkodników czy chorób, a podłoże dłużej utrzymuje wodę. Dobrym rozwiązaniem jest uprawa w takim systemie truskawek czy poziomek. Uprawiając warzywa można rozpocząć od posadzenia tych bardziej wymagających dużej ilości składników pokarmowych, np. ogórki, brokuły, kalafiora czy kapusta. Należy również pamiętać o regularnym uzupełnianiu wierzchniego podłoża o kompost.

Planując rodzaje roślin, które chcielibyśmy posadzić w naszych grządkach, warto poznać podstawowe zasady allelopatii, czyli wzajemnej zależności między roślinami, które wpływają na siebie korzystnie lub niekorzystnie. Doskonałym przykładem allelopatii dodatniej jest sadzenie razem pomidorów i bazylii. Zapach bazylii odstrasza od pomidorów szkodniki, m.in. mszyce i przędziorki.

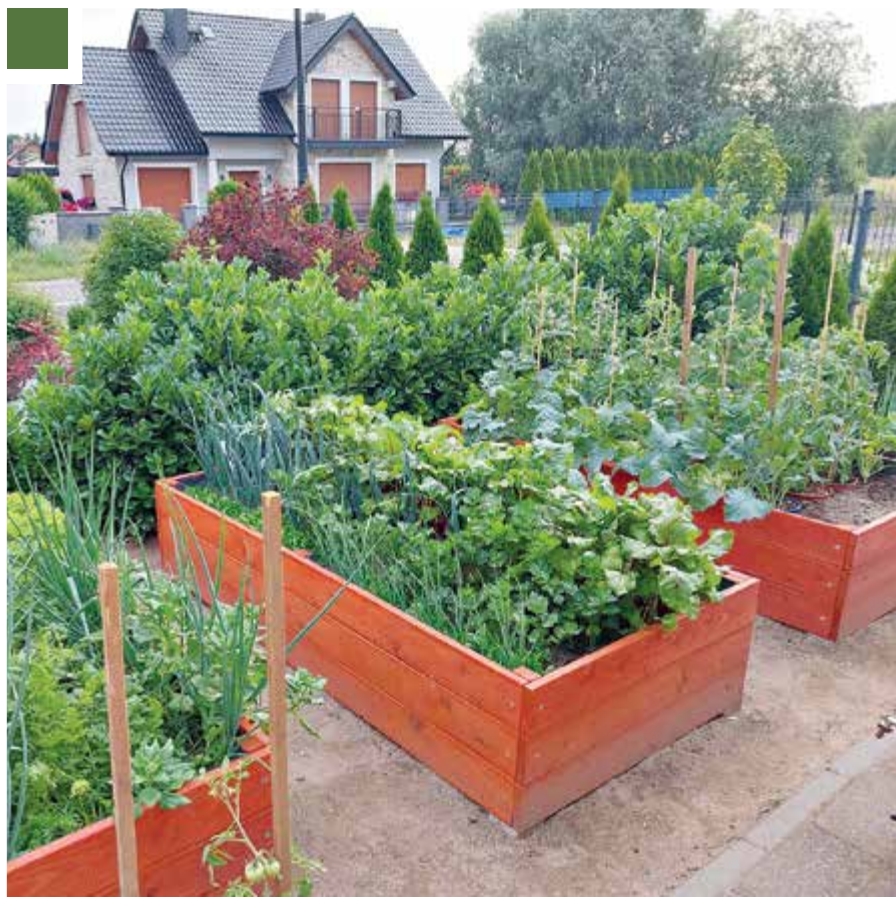
Istotnym elementem uprawy roślin w grządkach podwyższonych jest ich podlewanie, należy wykonywać je rzadziej, ale większą ilością wody. Podlewanie we wczesnych godzinach porannych lub późnym popołudniem, najlepiej odstaną wodą

o temperaturze powietrza, optymalnie deszczówką, unikając zraszania liści. W czasie sezonu wegetacyjnego powinniśmy regularnie uzupełniać ściółkę, a na wiosnę możemy ją usunąć i przekompostować.



opadłe liście, skoszona trawa czy słoma. Przed ułożeniem nowej warstwy możemy zacześć 2-3 dni, by nasze wypełnienie osiadło. Następną, niezwykle istotną warstwą, jest dobrze rozrobiony kompost lub przefermentowany obornik. Elementy te będą źródłem substancji przyswajalnych, niezbędnych do prawidłowego wzrostu uprawianych przez nas roślin. Ostatnią warstwą wypełnienia jest wysokiej jakości ziemia ogrodnicza, wymieszana z kompostem. Powinna ona sięgać do wysokości około 15 cm poniżej górnej krawędzi grządki. Można dodać do niej wapno ogrodowe bądź skorupki od jajek. Dostarczony w ten sposób wapń przyczyni się do tworzenia odpowiedniej struktury oraz poprawi warunki powietrzno-wodne w glebie.

Równie ważną kwestią jest zastosowanie ściółkowania w takiej grządce. Możemy użyć do tego celu np. słomy, która ograniczy parowanie wody oraz zmniejszy ilość wyrastających chwastów.



Z Jesionki na Cypr i Olimp

Międzynarodowy sukces Koła Gospodyń Wiejskich „Czapla”

Jesionka, niewielki przysiółek w gminie Kolsko, stała się miejscem, gdzie zaangażowanie i pasja mieszkanki zyskały międzynarodowe uznanie. Działające tu Koło Gospodyń Wiejskich „Czapla”, założone w 2019 roku, zapisało się na kartach historii swojej społeczności dzięki uczestnictwu w projekcie Erasmus+. To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie determinacja i zaangażowanie przewodniczącej KGW, **Elżbiety Michalczewskiej**, która stała się motorem napędowym tego przedsięwzięcia.

Krystyna Talaga
LODR Kalsk
k.talaga@lodr.pl

Od marzenia do realizacji

Jak wspomina Elżbieta Michalczevska, początki projektu były pełne wyzwań: „Nie miałyśmy doświadczenia w międzynarodowych projektach, brakowało nam kompetencji językowych i informatycznych. Jednak wiedziałam, że warto podjąć ryzyko, bo taka okazja mogła się więcej nie powtórzyć”.

W grudniu 2022 roku członkinie KGW „Czapla” otrzymały dofinansowanie w wysokości 60 tys. euro na projekt edukacyjny dla dorosłych, który połączył lokalne organizacje kobiece z Polski, Cypru i Grecji. Liderem

tego przedsięwzięcia były gospodynie z Jesionki, które mimo początkowych trudności udowodniły, że dzięki wsparciu odpowiednich partnerów można osiągnąć wiele.

„Ogromną pomocą był dla nas nasz polski partner – Dobre Kadry z Wrocławia. Prowadzili nas niemal za rękę, ucząc jak realizować poszczególne etapy projektu. My skupiliśmy się na merytorycznej pracy, współpracy z lokalną społecznością i organizacji spotkań” – opowiada Michalczevska.

Trzy filary sukcesu

Projekt przyniósł trzy kluczowe rezultaty:

👉 *Lokalne tradycje jako pomysł na edukację* – zbiór dobrych praktyk kultywowania tradycji, takich jak



święta kościelne czy zmiany pór roku, które inspirowały mieszkańców w Polsce, Grecji i na Cyprze.

👉 *Specjały kulinarne trzech krajów* – działania promujące lokalne potrawy, m.in. pierogi jesionkowe czy ekologiczne syropy, które zdobyły uznanie podczas międzynarodowych festiwali.

👉 *Zielone praktyki w turystyce i sporcie* – aktywności rozwijające świadomość ekologiczną wśród mieszkańców i turystów.

„Każdy z tych rezultatów był efektem ciężkiej pracy naszego zespołu i współpracy z zagranicznymi partnerami. To była niesamowita lekcja, jak łączyć różnorodne kultury i pomysły w jednym projekcie” – dodaje przewodnicząca KGW.





wymiar, przyciągając drużynę grecko-cypryjską, co stało się dużą atrakcją dla mieszkańców.

Inspiracja dla innych

Zakończenie projektu w maju 2024 roku w Grecji było symbolicznym podsumowaniem działań KGW „Czapla”.

„Dla wielu z nas udział w projekcie był przełomowy. Po raz pierwszy wyjechałyśmy za granicę, leciałyśmy samolotem i spotkałyśmy się z innymi

Międzynarodowe spotkania i lokalne efekty

Udział w projekcie umożliwił członkiniom KGW nie tylko zdobycie nowych umiejętności, ale także nawiązanie wyjątkowych kontaktów. Dzięki wyjazdom na Cypr i do Grecji, gospodynie mogły zaprezentować polskie tradycje i zaczerpnąć inspiracje z organizacji partnerskich. Udział w festiwalu w Larnace zyskał międzynarodowy rozgłos, a pierogi jesienkowe stały się prawdziwym hitem kulinarnym. „Podczas festi-

walu w Larnace, lepiąc pierogi przy dużej widowni, promowałyśmy naszą kulturę. Było to niesamowite doświadczenie, gdy widziałyśmy zainteresowanie lokalnych mieszkańców naszymi specjałami” – wspomina Michalczewska.

Projekt przyniósł również wiele korzyści na poziomie lokalnym: wzrosło zainteresowanie działalnością KGW, pojawiły się artykuły w mediach, nawiązano współpracę z placówkami edukacyjnymi i senioralnymi. Zorganizowany w Polsce turniej siatkówki plażowej zyskał międzynarodowy



kulturami. To dodało nam pewności siebie i wiary w to, że możemy więcej” – mówi Elżbieta Michalczewska.

Projekt udowodnił, że nawet w małych społecznościach tkwi ogromny potencjał, który odpowiednio wykorzystany, może promować lokalną kulturę na arenie międzynarodowej. Koło Gospodyń Wiejskich „Czapla” stało się wzorem dla innych organizacji, pokazując, że warto marzyć i podejmować wyzwania, by realizować cele, które przynoszą korzyści zarówno lokalnej społeczności, jak i promują nasz region w Europie.

Winnica „Pod Winną Górą”

Zaczął się tak normalnie, od marzenia o domu na wsi, z piękną okolicą. I zanim pojawił się pomysł na winiarstwo, to najpierw pojawił się pomysł na Cigacice, bo tędy każdego dnia wracał z pracy w Zielonej Górze do swojego sulechowskiego domu polityk i samorządowiec Tytus Fokszan. Bo tu właśnie znalazł najważniejszą miłość swojego życia – Marzenę. Odnalazł też drugą – winiarstwo. Zapraszamy do odwiedzenia winnicy Pod Winną Górą.

Jacek Stefanowicz
LODR Kalsk
j.stefanowicz@lodr.pl



Miejsce z historią

Kiedy marzenie o miejscu na dom na wsi udało się spełnić, Tytusa i Marzenę zaczęła interesować przeszłość tych ziem. Okazało się, że akacjowy las, który zajmował większość działki to dawna winnica. Wskazują na to odnalezione przez obecnych właścicieli mapy, pocztówki, fotografie czy rysunki. Od czasu do czasu pojawiają także się potomkowie byłych, niemieckich właścicieli tych ziem, potwierdzając informacje dotyczące winnic. Najbliższa okolica winnicy Pod Winną Górą nosi jeszcze pewne znaki dawnej, winiarskiej świetności tych terenów i niemieckiego zmysłu organizacyjnego. Do dziś cieszą oko aleje dębowe, które wyznaczały granice pomiędzy poszczególnymi winnicami. Zachował się także tarasowy układ wzgórz winnych, co pomagało w uprawie winorośli nie na mocno nachylnym stoku, a właśnie na tarasach. Na samym wzgórzu przed

laty odkryto kilka winorośli. Badania zlecone przez Fundację Tłocznia wskazały, że odnalezione krzewy to szczep AURORA. Wszystko wskazuje na to, że był to dość licznie uprawiany krzew na nadodrzańskich zboczach w okolicach Cigacic i Górzykowa. Ze wzgórz rozchodzi się piękny widok na Zieloną Górę, który cieszy oko licznych wycieczek odwiedzających winnicę.

Trudne początki

Świadomość tego jaki potencjał kryje w sobie ten kawałek ziemi, coraz częstsze, służbowe kontakty Tytusa z okolicznymi winiarzami wpłynęły na podjęcie decyzji, aby powrócić do winiarstwa na tych terenach. Także jeśli chodzi o nazwę – *Pod Winną Górą*. W pełni oddaje ona kontekst historyczny Górek Małych, które tak właśnie się nazywały przed II Wojną Światową. Drzewa trzeba było wyciąć, teren zrekultywować, zastosować odpowiednie nawozy, dobrać najlepsze

odmiany i zasadzić. To był rok 2014. Lokalna Grupa Działania ogłosiła wtedy program o nazwie Winer. Dotyczył on reaktywacji winnic. I to z tego właśnie programu początkujący winiarze otrzymali około 200 sadzonek młodych winorośli. Pierwsze kroki na winnicy *Pod Winną Górą* Marzena i Tytus stawiali pod okiem innego winiarza, Mariusza Pacholaka z Winnicy Cantina. Podpowiadał, jak sadzić, jak ciąć, jak zadbać o winnicę zanim pojawią się pierwsze zbiory. „Dziś z perspektywy czasu wsparcie jakie otrzymałem od Mariusza, było bezcenne i owocuje do dziś. Jestem mu ogromnie wdzięczny” – wspomina Tytus. Powiedzenie mówi, że nie ważna jest droga, ani cel, do którego zmierzasz, a ważne jest towarzystwo, z którym to robisz. Współpraca z Mariuszem Pacholakim trwa z resztą do dziś. Ale i tak najważniejsze jest jednak doświadczenie zdobywane każdego roku. W dużej mierze to sama winnica wskazuje czego najbardziej potrzebuje. „Ciesz się tym, że od samego początku czerpiemy z tego mnóstwo radości i satysfakcji. Ale winnica to także ogromny obowiązek. Po kilkunastu latach pracy tu, mamy świadomość tego, ile wymaga to czasu i poświęcenia”, dodaje Tytus.

Winnica rośnie, winnica zaprasza

Do tego roku gospodarstwo zajmowało około 0,5 hektara. Udało się jednak powiększyć areał i obecnie Winnica Pod Winną Górą to ponad hektar winorośli. Główne prowadzone odmiany to riesling, johanniter, solaris, pinot gris, regent, rondo. Powstają tu wina białe i różowe, wytrawne, słodkie w wersji spokojnej i lekko musującej. Pojawiły się także pierwsze sukcesy. Wina produkowane Pod Winną Górą zostały docenione na licznych konkursach, zarówno w kraju, jak i za granicą.

Warto zająć „Pod Winną Górę”, gdzie istnieje możliwość zorganizowania spotkania firmowego czy szkolenia. Właściciele chętnie opowiadają też na temat szeroko rozumianej kultury uprawy winorośli i oczywiście degustacji wina. Dla gości przygotowano odpowiednie zaplecze do spotkań plenerowych, jest miejsce na ognisko i mały plac zabaw dla dzieci.

Piękna winnica i okolica

Do odwiedzin winnicy Pod Winną Górą zachęcają również okoliczne atrakcje. Warto wspomnieć, że okolice Cigacic i Górzynkowa to jedno z więk-



szych zagłębi winnic w województwie. Ponadto w pobliżu umiejscowiony jest port i przystań rzeczna, z której można udać się w rejs po Odrze. Na uwagę zasługuje również pobliski Sulechów z Zamkiem Książęcym z piwnicą winiarską oraz dawny zbór kalwiński. Stąd niedaleko też do Zielonej Góry stolicy polskiego wina czy do Kłępska, gdzie znajduje się jedna z najstarszych zachowanych świątyń ewangelickich w tej części Europy.





Kościół pw. św. Marii Magdaleny w Pszczewie

Anna Krajewska
Starszy specjalista
Pszczewskiego Parku Krajobrazowego

Myśląc o parkach krajobrazowych, oczami wyobraźni widzimy przede wszystkim piękne krajobrazy – tereny położone w lasach, gdzieś pomiędzy jeziorami. Przenosimy się myślami na malownicze ścieżki, ciągnące się po leśnych ostępach, łąkach, czy przy rzekach. Zapominamy przy tym, że krajobraz to nie tylko to, co stworzyła matka natura. Ludzie również go tworzą – przede wszystkim wkomponowując w zabudowę mieszkalną architektoniczne perełki, które z czasem stają się zabytkami.

Tuż przy granicy Pszczewskiego Parku Krajobrazowego, na niewielkim wzniesieniu, w miejscowości Pszczew, położony jest kościół pod wezwaniem św. Marii Magdaleny.

Świątynia została zbudowana w stylu gotyckim na początku XIV wieku, a zatem historia kościoła sięga czasów średniowiecznych. Pierwotnie był on związany z pszczewskim klasztorem cystersów. Od momentu powstania kościół był kilkakrotnie przebudowywany, a w XVIII wieku został przyozdobiony barokowymi elementami.

Budowla ta jest przykładem gotyckiej architektury sakralnej. W późniejszych wiekach została wzbogacona o elementy renesansowe oraz barokowe. Kościół ma jedną nawę i prezbiterium, a charakterystycznym elementem jego sylwetki jest wieża kościelna. Godnym zainteresowania elementem jest także sklepienie, które zostało ozdobione detalami typowymi dla gotyku.



Jak przystało na bogatą formę stylu barokowego – wewnątrz kościoła jest bogato zdobione, a szczególną uwagę przyciąga ołtarz główny, okienne witraże oraz rzeźby.

Będąc w świątyni nie można nie zwrócić uwagi na organy. Instrument ten ma zarówno duże znaczenie historyczne, jak i artystyczne, stanowiąc integralną część wyposażenia kościoła. W Pszczewie organy wykorzystywane są nie tylko do celebrowania mszy świętych, ale także podczas koncertów organowych, które odbywają się w ramach różnych wydarzeń kulturalnych. Dla miłośników muzyki organowej i historii kościelnej, organy w tym kościele stanowią istotny punkt na mapie instrumentów muzycznych w Polsce.

W kościele znajduje się tablica pamiątkowa poświęcona pamięci mieszkańców Pszczewa poległych w czasie I wojny światowej w latach 1914-1918. Bardzo istotne z punktu widzenia wiernych jest to, że w świątyni przechowywane są relikwie świętych.

Na terenie kościoła znajduje się charakterystyczna dzwonnica, umiej-

scowiona tuż obok budowli. Podobnie jak wcześniej sama świątynia, została ona zbudowana w stylu gotyckim. Kościół pw. św. Marii Magdaleny otoczony jest cmentarzem, będącym integralną częścią tego miejsca. Spoczywa na nim wiele osób, które były związane z historią Pszczewa i jego okolic.

Kościół w Pszczewie jest cennym obiektem zabytkowym przyciągającym turystów, szczególnie tych zainteresowanych historią regionalną czy architekturą sakralną.

Zgodnie z tradycją, obiekt ten jest nie tylko miejscem kultu, ale także stanowi punkt orientacyjny w Pszczewie.

Jednym z ważnych zadań Parków Krajobrazowych jest ochrona zabytków, które znajdują się na ich terenach, dlatego zachęcamy do ich zwiedzania i odkrywania bogatego dziedzictwa kulturowego.



Dofinansowane
przez Unię Europejską



Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku

zaprasza do udziału w konferencji pn.

**„Innowacyjne rozwiązania wspierające
rozwój gospodarki pasiecznej.
Wykorzystanie i przetwórstwo
produktów pszczelich”**

Planowany termin: 10-11 kwietnia 2025 r.

W programie:

- Wpływ zmian klimatycznych na pszczelarstwo
- Choroby pszczół i profilaktyka zdrowotna
- Zrównoważone pszczelarstwo i bioróżnorodność
- Produkty pszczele – jakość, innowacje i rynek
- DIY – Tworzenie naturalnych kosmetyków pszczelich



Szczegóły dotyczące konferencji już wkrótce na stronie www.lodr.pl



Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku



DZIEŃ LUBUSKICH Kobiet

Zdrowie • Inspiracja • Działanie

06.03.2025 r., Godzina 9:30

Zapraszamy przedstawicielki KGW i mieszkanki obszarów wiejskich
do świętowania Dnia Kobiet

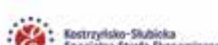
W programie ciekawe wykłady i pokazy

KIERMASZ wyrobów wysokiej jakości i rękodzieła oraz LOTERIA FANTOWA

Karta zgłoszenia do pobrania na stronie www.lodr.pl



Partner polskiej prezydencji w Radzie UE
Partner of the Polish presidency of the Council of the EU
Partenaire de la présidence polonaise du Conseil de l'UE



Stuprocentowa babka polska

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Kobieta wielozadaniowa

Polska kobieta współczesna. Przedstawicielki tego gatunku możemy zaobserwować w polskich miastach i wsiach. Ubrana w praktyczny strój, zwykle w dżinsy, nosząca buty na płaskim obcasie, z dość dużą torebką, przeważnie listonoszką, porównywaną przez niektórych do bębna maszyny losującej z racji bardzo różnorodnej zawartości. Strój wygodny do biegania między półkami sklepowymi i szybkiego przemieszczania się piechotą, środkami komunikacji publicznej czy też samochodem pomiędzy pracą, szkołą, sklepami i domem. Kobieta, która żadnego zadania się nie boi. Taki też obraz kobiety wyłania się z wiersza Wisławy Szymborskiej, którego fragment przytoczyłam powyżej.

No cóż, wiele się od nas oczekuje. Ale my z powodzeniem spełniamy wszystkie oczekiwania naszych mężów, partnerów, dzieci czy w końcu społeczeństwa, znajdując w tym wszystkim czas na własne zainteresowania. Dobrze to czy źle, niech każdy sam osądzi, bo presja nadal jest spora. Ale pomimo wszystko, mamy wybór. Możemy realizować się jako matki, opiekunki ogniska domowego, skupić się na karierze zawodowej albo łączyć te wszystkie role. Nikogo już dzisiaj nie dziwi kobieta pilotka, naukowiec czy policjantka. W dodatku to wszystko same wzięłyśmy sobie na głowę walcząc przez długie lata o równouprawnienie, o możliwość decydowania o swoim losie. A nie było to takie oczywiste. Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet zapraszam na krótką wycieczkę do przeszłości.

*...Urodzi mu czworo dzieci, żadnych dzieci, jedno.
Naiwna, ale najlepiej doradzi.
Słaba, ale udźwignie.
Nie ma głowy na karku, to będzie ją miała.
Czyta Jaspersa i pisma kobiece.
Nie wie po co ta śrubka i zbuduje most.
Młoda, jak zwykle młoda, ciągle jeszcze młoda.
Trzyma w rękach wróbelka ze złamanym skrzydłem,
własne pieniądze na podróż daleką i długą,
tasak do mięsa, kompres i kieliszek czystej...*

(Fragment wiersza „Portret kobiety” Wisławy Szymborskiej)

W mrokach średniowiecza

Z tego okresu niewiele jest źródeł pisanych, jednak pewne jest, że rodzina miała charakter patriarchalny. Ojciec, czytaj mąż, decydował o wszystkim co się w niej działo, a sprzeciwianie się jego decyzjom groziło nawet surowymi karami cielesnymi. Żona zaś była dobrem nabywanym od jej rodziców. W małżeństwie dominował mężczyzna, który miał prawo do karania żony, ale nie wolno było jej okaleczać i głodzić. Wraz z pojawieniem się ślubów kościelnych, rola kobiety w małżeństwie zaczęła rosnąć. Zgodnie z ówczesną nauką kościoła, w małżeństwie powinna obowiązywać równość i wzajemny szacunek. W domu był podział ról – kobiety zajmowały się domem, a w przypadku rodzin chłopskich również pracą w obejściu. Mężczyzna pomagający niewiastom w pracy stawał się przedmiotem kpin, bo do jego zadań należała praca poza domem. We wczesnym średniowieczu wartość kobiety mierzono ilością potomstwa, które stanowiło cenne źródło siły roboczej. Wraz z przyjęciem zasad prawa niemieckiego, los kobiet nieco się poprawił. Jako wdowy mogły samodzielnie prowadzić gospodarstwo czy warsztat rzemieślniczy i zarządzać majątkiem dopóki dzieci nie dorosły.

W XV wieku kobiety uzyskały prawo do dziedziczenia majątku po mężu. Rosnąca rola kobiet przestała się jednak podobać kościołowi i tak oto stałyśmy się siedliskiem zła. Z drugiej strony na tereny polskie zaczęły przenikać obyczaje dworsko-rycerskie, które nakazywały szacunek dla kobiet. Tak więc w zależności od statusu społecznego, kobiety pławiły się w męskim podziwieniu i szacunku albo traktowane były jako tania siła robocza.

Ciemno, coraz ciemniej

Po średniowieczu nastąpiły czasy nowożytne. Niestety, los kobiet nie uległ poprawie. W rodzinie nadal obowiązywał patriarchat. Idealna żona równała się dobrej służącej. Kobiety traktowano jako istoty niższe, nazywano je białogłowami lub niewiastami, aby nie używać „tego” słowa, które brzmiało kobieta. Kościół zaś ochoczo popierał taki stan rzeczy tworząc jeden z najciemniejszych okresów w swoich dziejach, poprzez skazanie wielu niewinnych kobiet na śmierć na stosie.

Tylko kobiety z wyższych sfer społecznych cieszyły się niewielką wolnością. W najgorszej sytuacji były panny, bo podlegały zarówno władzy ojca, jak i matki. Tylko najbardziej



zdeterninowane wdowy miały szanse na samodzielnie życie w męskim świecie. W małżeństwie od kobiet wymagano bezwzględnej wierności, a panowie mogli sobie pozwolić na nieco więcej. Na wsiach stosunki w małżeństwie były sprawą całej społeczności, zajmowały się nimi sądy wiejskie, które starały się łagodzić konflikty pomiędzy małżonkami, aby utrzymać trwałość związku.

Trudne czasy

Tak oto wkraczamy w czas rozbiorów i okres międzywojenny. Czuć już powiew zmian na lepsze w losie kobiet, choć przykro, że musiało to nastąpić w tak dramatycznych okolicznościach. Patriarchalny model rodziny zaczął się chwiać w posiadach. Okazało się, że rolę nieobecnych mężczyzn równie dobrze pełniły kobiety. Raz uzyskanej niezależności nie wolno było oddać. Część kobiet pracowała bo musiała, ale nie brakowało takich, które podejmowały pracę bo chciały. A własne dochody zapewniały niezależność, dawały swobodę decyzyjną.

Kobiety uzyskiwały prawa wyborcze. Stopniowo zmieniały się stosunki między małżonkami, przede wszystkim w rodzinach inteligenckich. Żona nie była już istotą niższego rzędu,

lecz równorzędną partnerką, także w sferze intelektualnej. Równolegle zmieniało się podejście do dzieci, które zaczęto traktować z uwagą. Ojciec stał się nieodzowny w procesie wychowania, a nie tylko okazalnym gościem w pokoju dziecięcym. Oczywiście zmiany te nie zasłyły równocześnie we wszystkich środowiskach, ale zaczęły się i nie było już odwrotu.

Uff, nareszcie współczesność

Kobiety uzyskują coraz większą niezależność. Wyjeżdżają z domów w poszukiwaniu pracy, często wyzwalając się dzięki temu spod wpływu konserwatywnej rodziny. Poszukują kandydatów na partnerów i mężów według własnych kryteriów. O wyborze partnera zaczynają decydować czynniki dotychczas niedopuszczalne – cechy charakteru czy uroda. Rodzice mają coraz mniejszy wpływ na wybór partnera przez ich dzieci. W 1946 roku pojawia się ślub cywilny.

Niestety możliwość znalezienia pracy poza miejscem zamieszkania powoduje duży odpływ młodych kobiet ze wsi, rolnicy są postrzegani jako nieatrakcyjni partnerzy. Życie w mieście wydaje się po prostu łatwiejsze i bardziej interesujące. Młodzież

wyjeżdża do szkół poza miejsce zamieszkania, spotyka się w klubach młodzieżowych, na zabawach tanecznych, w kołach zainteresowań. Poznaje partnerów z różnych kręgów kulturowych i części Polski, dochodzi do zjawiska nazwanego przez mądre głowy kulturową autonomią młodzieży.

Najważniejszy jest szacunek

Na pierwszy rzut oka widać, że natura uczyniła kobietę i mężczyznę różnymi. Mamy do spełnienia nieco inne role biologiczne, a więc licytowanie się kto lepszy czy gorszy nie ma sensu. Spójrzmy na siebie z szacunkiem i miłością. Wspomagajmy się w trudach dnia codziennego i sprawiedliwie dzielimy obowiązki, czego sobie i wszystkim Paniom oraz Panom życzę. Niech historia zatoczy koło. Z najnowszych badań wynika, że w czasach prehistorycznych obie płcie miały podobne prawa. Kobiety również polowały, nie były „przykute” do domowego ogniska. Oczywiście było, że kiedy miały potomstwo pozostawały w obozowisku. A właściwie to z przychówkiem na plecach udawały się do lasu w celu zebrania pożywienia. Współpraca to podstawa naszego sukcesu jako gatunku, postarajmy się tego nie zepsuć.



KUCHNIA CIOCI KRYS

zajem lub granatem dla kontrastu smakowego i chrupkości. Podawaj od razu i ciesz się pysznym, lekkim daniem!

Szpinakowe naleśniki z twarogiem i czosnkiem

Szpinak w naleśnikach? Czemu nie! To nie tylko efektowny kolor, ale też delikatny smak, który świetnie komponuje się z kremowym twarogiem, świeżym szczypiorkiem i chrupiącą

Wiosna budzi się do życia, a wraz z nią ochota na lekkie, pełne witamin dania. Zieleń na talerzu to nie tylko symbol odnowy i świeżości, ale też energia, której tak bardzo potrzebujemy po zimie. Szpinak, groszek, jarmuż, awokado – te składniki to prawdziwe bomby witaminowe, które dodadzą sił i poprawią samopoczucie. Czas na zdrową kuchnię, która smakuje wyśmienicie!

Zielona energia na talerzu

Krystyna Talaga
LODR Kalsk
k.talaga@lodr.pl

Sałatka z awokado, ogórkiem i koperkiem

Gdy wiosna rozgości się na dobre, mamy ochotę na coś lekkiego, ale syćącego. Ta sałatka to prawdziwa uczta dla zmysłów – chrupiące ogórki, kremowe awokado i aromatyczny koper. Dopełnieniem całości jest aksamitny sos z nutą czosnku i ziół. Idealna jako przekąska lub dodatek do obiadu.

Składniki

- ✿ 2 ogórki z cienką skórką
- ✿ 1 awokado
- ✿ 1 mała sałata lodowa
- ✿ 1 garść rukoli
- ✿ 1 łyżeczka czarnego sezamu

Sos

- ✿ 3/4 szklanki majonezu
- ✿ 3/4 szklanki maślanki, pitnego jogurtu lub kefiru

- ✿ 2 łyżeczki granulowanego czosnku
- ✿ 2 łyżeczki świeżej posiekanej pietruszki,
- ✿ 2 łyżeczki świeżego posiekanego szczypiorku,
- ✿ 1 łyżeczka świeżego posiekanego koperku,
- ✿ 1/4 łyżeczki soli
- ✿ 1/8 łyżeczki czarnego pieprzu

Przygotowanie

Ogórki dokładnie umyj i pokrój w cienkie plasterki. Jeśli skórka jest gruba, obierz je wcześniej. Awokado przekrój na pół, usuń pestkę i skórę, pokrój w paski. Sałatę lodową umyj, osusz i porwij na mniejsze kawałki. Na dużym talerzu rozłóż sałatę, dodaj rukolę i pokrojone ogórki. Delikatnie wymieszaj. Ułóż plasterki awokado na wierzchu, by całość wyglądała apetycznie. Przygotuj sos, mieszając wszystkie składniki, aby uzyskać gładką, kremową konsystencję. Polej sałatkę sosem i posyp czarnym se-



rozdkiewką. Te naleśniki to idealna propozycja na zdrowe i syćące śniadanie lub kolację.

Składniki

Ciasto na naleśniki

- ✿ 2 szklanki mąki pszennej
- ✿ 1 szklanka wody gazowanej
- ✿ 1 szklanka mleka
- ✿ 2 jajka
- ✿ 2 łyżki rozdrobnionego szpinaku





Składniki

- ✿ 3 kiwi
- ✿ 1/4 ananasa
- ✿ pół jabłka
- ✿ 100 g jarmużu (3-4 garści)
- ✿ 1 łyżka oleju lnianego

Przygotowanie

Kiwi obierz i pokrój na mniejsze kawałki. Ananasa i jabłko oczyść ze skóry i twardego środka, pokrój w kostkę. Jarmuż umyj, usuń twarde łodygi i porwij na mniejsze fragmenty. Wszystkie składniki wrzuć do blendera. Dodaj olej lniany i zmiksuj na gładką konsystencję. Jeśli koktajl jest za gęsty, dolej trochę wody. Pij od razu i ciesz się naturalnym zastrzykiem energii.

Składniki

- ✿ 450 g mrożonego zielonego groszku
- ✿ 180 g ziemniaków
- ✿ 1 cebula (ok. 80 g)
- ✿ 2 ząbki czosnku
- ✿ 40 ml oliwy
- ✿ 1 łyżeczka soli
- ✿ 1/2 łyżeczki pieprzu
- ✿ szczypta gałki muszkatołowej
- ✿ kilka świeżych liści mięty
- ✿ 800 ml wywaru warzywnego
- ✿ 60 ml gęstej śmietany
- ✿ natka pietruszki do dekoracji

Przygotowanie

Ziemniaki umyj, obierz i pokrój na mniejsze kawałki. Cebulę i czosnek

Twarożek

- ✿ 300 g twarogu półtłustego
- ✿ 1-2 ząbki czosnku
- ✿ 3-4 łyżki śmietany 18%
- ✿ 1 pęczek szczypiorku
- ✿ 1 pęczek rzodkiewki
- ✿ sól i pieprz do smaku

Przygotowanie

Do wysokiego naczynia wsyp mąkę, wlej mleko i wodę gazowaną, dodaj jajka oraz szpinak. Całość zmiksuj na gładkie ciasto. Rozgrzej patelnię i smaż naleśniki na złocisty kolor. W misce wymieszaj twaróg ze śmietaną, czosnkiem, solą i pieprzem. Dodaj posiekaną rzodkiewkę i szczypiorek, wymieszaj. Nakładaj twarożek na naleśniki, zawijaj i podawaj na ciepło.

Smakują najlepiej od razu po przygotowaniu. Zielona moc w puszystych naleśnikach!

Zielony koktajl z jarmużu i kiwi

Potrzebujesz dawki energii o poranku? Ten koktajl to prawdziwa bomba witaminowa. Słodcy ananasa, kwaskowate kiwi i odżywczy jarmuż tworzą idealne połączenie. A dodatek oleju lnianego sprawia, że dostarczasz organizmowi cennych kwasów omega-3. Jeden łyk i czujesz wiosnę. Zastrzyk witamin w każdej kropli!



Krem z zielonego groszku z mięta

Zielony groszek i mięta to duet idealny – delikatna słodycz groszku spotyka się z orzeźwiającym aromatem mięty, tworząc lekką, ale syczącą zupę krem. To danie jest szybkie w przygotowaniu, a jego aksamitna konsystencja i piękny, soczysty kolor sprawiają, że chce się jeść je oczami. Lekki, aksamitny i pełen wiosennej świeżości!

drobno posiekaj. W garnku rozgrzej oliwę, wrzuć cebulę i czosnek, smaż, aż staną się szkliste. Dodaj wywar warzywny oraz ziemniaki, gotuj, aż będą miękkie. Wrzuć do garnka groszek, mięta oraz przyprawy, gotuj przez kolejne 15 minut. Zmiksuj zupę na gładki, kremowy mus. Wlej śmietanę i dokładnie wymieszaj. Podawaj udekorowaną natką pietruszki, listkami świeżej mięty, kleksem śmietany lub z grzankami. Rozkoszuj się delikatnym smakiem i ciesz się zieloną energią w każdej łyżce!

PAŁAC - HOTEL w Glisnie

Lubuski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego
Oddział w Glisnie

Glisno 123

69-210 Lubniewice

BAZA NOCLEGOWA

- 45 miejsc noclegowych
- Pokoje 1, 2, 3, 4-osobowe z łazienkami
- Możliwość korzystania z kuchni i stołówki na ok. 50 osób
- Catering

SALE KONFERENCYJNE

Wynajem sal na imprezy okolicznościowe

- Sala owalna na 50 osób
- Dwie sale wykładowe (10 i 25 osób)

Wynajmujemy teren wokół Pałacu na imprezy plenerowe

Okolica

Lubniewice (jezioro) – 6 km

Pałac w Rogach – 17 km

Sulęcín – 11 km

Park Dinozaurów w Nowinach Wielkich – 35 km

Majaland Kownaty, całoroczny park rozrywki – 24 km

Międzyrzecki Rejon Umocniony – 34 km



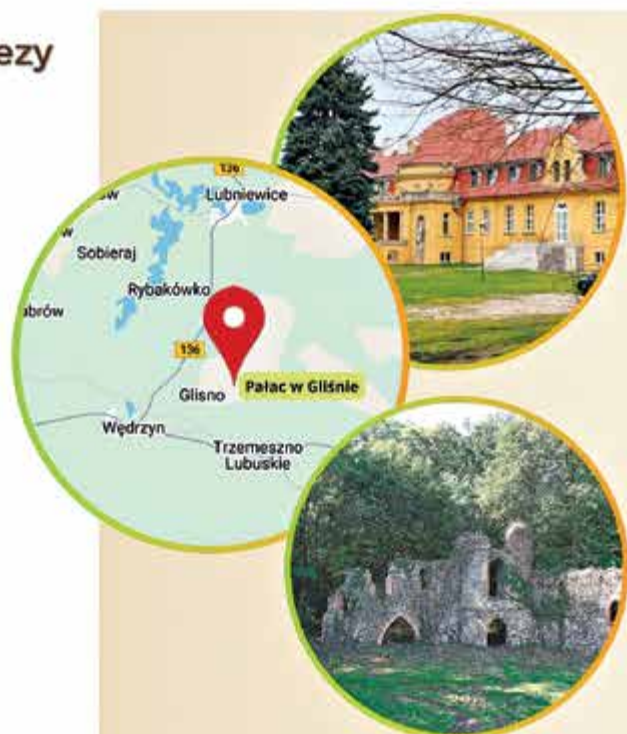
95 755 71 66



www.lodr.pl



palac.glisno@lodr.pl

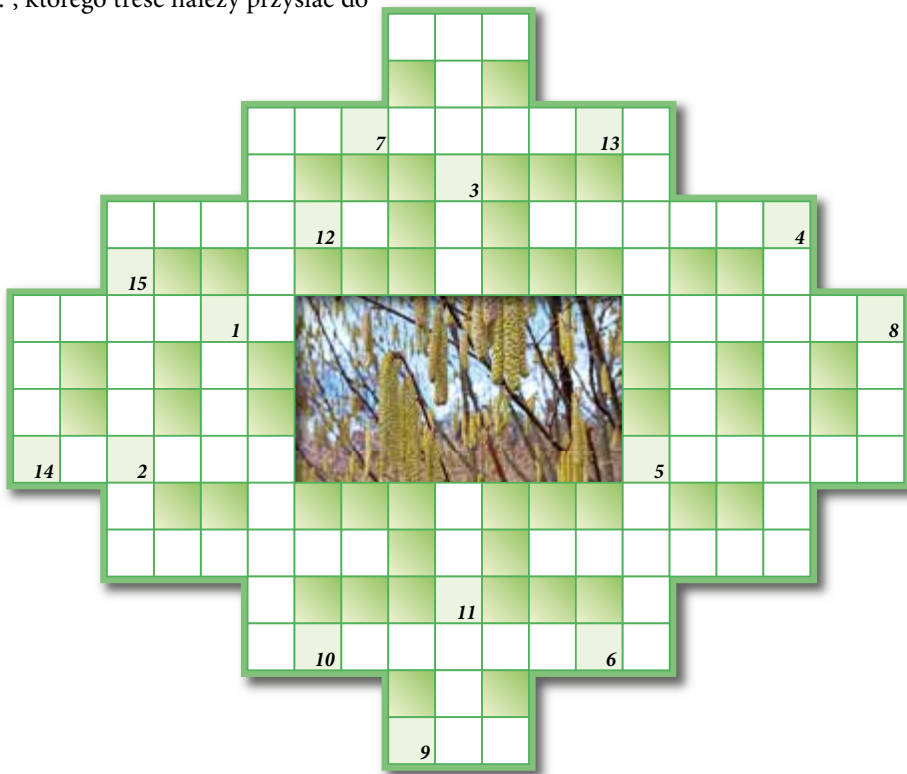


Objaśnienia wyrazów podano w dowolnej kolejności (w nawiasie liczba liter w wyrazie). Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – dokończenie przysłowia francuskiego: „Przez kobietę...”, którego treść należy przysłać do 21 marca 2025 r. na adres Redakcji.

Krzyżówka nr 3

OBJAŚNIENIA WYRAZÓW:

- groźna w górach (6)
- fryzura u dziewczynki (5)
- eksportowy ślimak (9)
- loggia (6)
- gw. herbata (4)
- zwierzę domowe (3)
- pałac w Warszawie (8)
- mieszkaniec Zakopanego (5)
- malujesz przed nim usta (6)
- dopływ Wisły (3)
- kita (4)
- uzdrowisko nad Bałtykiem (9)
- szafka na alkohol (5)
- obchodzi święto 21 stycznia (6)
- polecenie (6)
- droga Księżycy (6)
- malowane przed lustrem (4)
- mięso na steki (8)
- wioska k. Sulechowa (5)
- strój rycerza (6)
- bezkofeinowa kawa (4)
- delikatny materiał (6)
- funkcjonariusz na granicy (6)
- faworki (6)



Rozwiązanie krzyżówki nr 2:

„Późna zima długo trzyma”

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nagrodę ufundowaną przez LODR wygrała pani Krystyna z Nądni

Gratulujemy

Zachęcamy do zabawy



Cenne nagrody czekają

Rebus nr 3

Rozwiązanie rebusu oraz dane dziecka (imię i nazwisko, wiek oraz adres zamieszkania) należy przysłać do 21 marca 2025 r. na adres Redakcji.

Rozwiązanie rebusu nr 2:

Czekamy na wiosnę

Nagrodę wygrał Emil z Gubina

Gratulujemy



S = K



ON = A



O = ŁĄ



~~K~~

UWAGA! Rozwiązanie krzyżówki lub rebusu można przysłać pocztą elektroniczną na adres: redakcja@lodr.pl

INFORMACJE RYNKOWE

DODATEK DO LUBUSKICH AKTUALNOŚCI ROLNICZYCH **3**

Wszystkie dane zebrano na 20 lutego 2025r.

Z lubuskich targowisk /ceny w zł/

Nazwa artykułu	j.m.	Gorzów Wlkp.	Gubin	Międzyrzecz	Nowa Sól	Sulechów	Świebodzin	Witnica	Żary
Jaja	szt.	1,50	1,20 – 1,50	0,70 – 1,20	0,70 – 1,20	1,00 – 1,20	1,20 – 1,40	1,00 – 2,00	0,70 – 1,50
Ziemniaki	kg	2,50	2,00 – 3,00	3,00	1,30 – 3,50	2,50 – 3,00	3,50 – 4,00	2,50	3,50 – 4,00
Cebula	kg	5,00	4,50	4,50 – 7,00	4,00	3,00	9,00	5,00	4,50 – 5,00
Czosnek	szt.	3,00	3,70	4,50	3,00 – 7,00	3,50	7,00 – 9,00	5,00	3,00 – 3,50
Marchew	kg	4,00	4,00	4,50	4,00	3,00	6,00 – 8,00	4,00	4,00 – 5,00
Pietruszka	kg	6,00	14,00	9,00	10,00	7,00	14,00	9,00	10,00
Pietruszka natka	pęczek	3,00	3,00	3,00	2,00	3,00	7,00	–	3,50
Buraki czerwone	kg	5,00	4,00	5,50	4,00	2,50	7,00	4,00	4,50
Por	kg/szt.	4,00**	4,00**	4,50**	4,0**	4,00	–	5,00**	4,00**
Seler	kg	6,00	4,00	7,50	10,00	8,00	12,0 – 14,0	9,00*	8,50
Włoszczyzna	pęczek	6,00	7,50	8,50	8,00	9,50	–	–	8,00 – 9,50
Ogórek	kg/szt.	–	4,00**	18,00	–	19,00	–	–	–
Ogórek kiszony	kg	14,00	10,00	9,00	12,00	12,00	–	14,00	–
Cukinia	kg/szt.	–	–	–	–	16,00	–	–	–
Pomidor	kg	25,00	20,00	20,0 – 27,0	–	20,00	–	25,00	18,00
Papryka czerwona	kg	23,00	15,00	16,50	16,0 – 18,0	19,00	16,0 – 18,0	22,0 – 25,0	–
Kapusta biała	kg/szt.	7,00*	3,00	6,00 – 7,00	3,50	3,00	7,0 – 9,0**	10,00**	2,50*
Kapusta biała kiszona	kg	12,00	7,00	9,00	7,00	9,00	–	12,00	10,00
Kapusta pekińska	kg/szt.	12,00*	7,00*	7,50**	6,00	7,00	8,0 – 10,0	10,00*	–
Kalafior	szt.	–	13,00	13,00	16,00	10,00	7,00 – 9,00	–	8,0 – 12,0
Brokuł	szt.	–	12,00	–	9,00	6,00	–	–	–
Sałata	szt.	–	3,00 – 5,00	5,50	4,00 – 5,00	4,00	6,00 – 8,00	6,00	5,00
Szczypior	pęczek	3,00	2,50	3,50	3,50	3,00	4,00 – 6,00	4,00	3,00
Koper	pęczek	3,00	2,50	3,50	3,00	3,00	7,00	4,00	3,00
Rzodkiewka	pęczek	3,00	4,00	3,50	3,00	3,00	5,00 – 7,00	4,00	3,50
Kalarepa	kg/szt.	3,00	–	4,50	–	4,00**	–	8,00**	–
Brukselka	kg	14,00	12,00	–	12,00	11,00	–	10,00	10,00
Pieczarki	kg	12,00	16,00	12,00	–	12,00	12,0 – 14,0	18,00	8,00
Chrzan	kg	30,00	28,00	28,00	20,00	30,00	–	–	28,00
Miód	kg	40,0 – 50,0	50,00	42,0 – 58,0	40,00	40,00	45,0 – 50,0	40,0 – 50,0	35,0 – 90,0
Jabłka	kg	6,00	6,00 – 8,00	6,00 – 7,00	6,00	5,00	8,00	6,00	5,50 – 6,00
Gruszki	kg	9,00	8,00	8,50	–	9,00	9,00	12,00	5,00 – 8,00

Objaśnienie: * - kg ** - szt. *** - pęczek

ZBOŻE PASZOWE

Powiat	jęczmień paszowy cena zł/t		żyto paszowe cena zł/t		owies paszowy cena zł/t		pszenica paszowa cena zł/t		pszenżyto paszowe cena zł/t	
	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.
Gorzowski	750	750	650	650	700	700	850	900	750	800
Krośnieński	750	750	650	650	700	700	850	900	750	800
Międzyrzecki	750	750	650	650	700	700	850	900	750	800
Nowosolski	700	750	650	650	700	720	850	900	730	800
Słubicki	750	750	650	650	700	700	850	900	750	800
Strzelecko- -Drezdenecki	750	750	650	650	700	700	850	900	750	800
Sulęciński	750	750	650	650	700	700	850	900	750	800
Świebodziński	740	760	650	690	700	720	850	900	750	800
Wschowski	700	750	650	650	700	700	850	900	750	800
Zielonogórski	750	760	650	650	700	720	850	900	750	800
Żagański	700	750	650	650	700	700	850	900	750	800
Żarski	700	750	650	650	700	700	850	900	750	800

Tabela przedstawia lutowe ceny zbóż paszowych w województwie lubuskim z podziałem na powiaty.

Z zebranych danych wynika, że cena jęczmienia paszowego wahała się od 700 zł/t do 760 zł/t w powiecie świebodzińskim i zielonogórskim. Cena żyta paszowego kształtowała się na poziomie od 650 zł/t do 690 zł/t w powiecie świebodzińskim. Odnotowano cenę owsa paszowego na poziomie od 700 zł/t do 720 zł/t w powiecie nowosolskim, świebodzińskim i zielonogórskim. Cena pszenicy paszowej oscylowała w granicach od 850 zł/t do 900 zł/t w całym województwie. Natomiast cena pszenżyta paszowego kształtowała się na poziomie od 730 zł/t w powiecie nowosolskim do 800 zł/t w całym województwie.

Zestawienie zostało sporządzone na podstawie cen obowiązujących 24.02.2025 r.

Dane pozyskane z punktów skupu znajdujących się na terenie województwa lubuskiego

O G Ł O S Z E N I A D R O B N E

Powiat gorzowski

- ❖ Sprzedam kombajn Bizon REKORD Z058, rok prod. 1988, stan dobry – gm. Kłodawa, tel. 503 823 442.
- ❖ Sprzedam łubin biały wąskolistny 4 tony, – gm. Lubiszyn, tel. 733 226 337. [2,3]
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C360 3T z turem, rok prod. 1986; kultywator 3 m; pług 3-skibowy – gm. Witnica, tel. 606 593 725. [3,4,5]

Powiat krośnieński

- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, łubin, owies, pług 3-skibowy, 2 ha gruntów ornych – obręb Połupin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam siano w kostkach – gm. Krosno Odrz., tel. 693 874 053.
- ❖ Sprzedam krajce do drewna 220V; łuparkę świdrową do drewna; przetrząsarko-zgrabarkę – 7 gniazd; trójfazowe silniki różnej mocy; wciągarkę linową; szlifierkę stołową do płytek; obciążniki do C330 i C360; silnik do fiata 126p ze skrzynią biegów (kompletny) – gm. Bytnica, tel. 661 746 396 [3,4,5]
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak, siewnik do nawozów Kos, opryskiwacz, rozrzutnik obornika. Cena do uzgodnienia. – gm. Bytnica, tel. 697 696 494. [2,3,4]
- ❖ Sprzedam części od kombajnu marki Bizon – Łochowice, tel. 693 874 053. [3,4,5]
- ❖ Sprzedam wirówkę elektryczną do mleka, masielnice: ręczną i elektryczną – gm. Gubin, tel. 68 359 57 16. [3,4,5]
- ❖ Sprzedam siano i słomę w balotach 120x160; talerzówkę 3 m; poskrom do badania byda; części kombajna Bizon i kopaczki; kultywator roz-

kładany 5,2 m; wulkanizator elektryczny; siewnik Fortschritt 3 m; zboże owies i pszenżyto – gm. Krosno Odrz., tel. 785 164 296. [3,4,5]

Powiat międzyrzecki

- ❖ Sprzedam siano i sianokiszonkę w balach – gm. Pszczew, tel. 693 873 673
- ❖ Sprzedam agregat talerzowy Unia TXL 3 m; brony ciężkie ø 20 – gm. Przytoczna, tel. 696 605 548. [12,1,2]
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z50 na części; sadzarkę czeską; kosiarkę rotacyjną czeską; agregat uprawowo-siewny Unia Ares, 3m – gm. Przytoczna, tel. 501 467 080. [2,3,4]

Powiat słubicki

- ❖ Sprzedam silnik 7,5 kW, Krajce 5,5 kW, siewnik Poznaniak, szer. 2,7 m – gm. Górzycza, tel. 95 759 15 08.
- ❖ Sprzedam kultywator 5 m i pług 4-skibowy Polski – gm. Rzepin, tel. 607 274 796.

Powiat strzelecko-drezdenecki

- ❖ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, żyto – miejscowość Strzelce Krajeńskie, tel. 667 023 064.

Powiat sulęciński

- ❖ Sprzedam grunty orne (do 10 ha) na terenie gminy Lubniewice, tel. 507 197 255.
- ❖ Sprzedam i dowiozę prosiaki lub zamienię za zboże – gm. Krzeszyce, tel. 509 975 905.
- ❖ Sprzedam 20 bel siana magazynowanego w stodole oraz kaczkę francuskie – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461. [3,4,5]

ZBOŻA KONSUMPCYJNE I ROŚLINY MOTYLKOWE

Powiat	pszenica konsumpcyjna cena zł/t		rzepak cena zł/t		żyto konsumpcyjne cena zł/t		jęczmień konsumpcyjny cena zł/t		kukurydza cena zł/t		groch cena zł/t		bobik cena zł/t		tubin słodki cena zł/t	
	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.	min.	max.
Gorzowski	880	980	2300	2400	x	x	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x
Krośnieński	880	980	2300	2400	x	x	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x
Międzyrzecki	880	980	2300	2400	660	680	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x
Nowosolski	850	980	2200	2400	660	680	x	x	700	850	1100	1100	1000	1000	x	x
Słubicki	880	980	2300	2400	x	x	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x
Strzelecko- -Drezdenecki	880	980	2300	2400	x	x	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x
Sulęciński	880	980	2300	2400	x	x	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x
Świebodziński	880	980	2250	2400	660	680	x	x	800	850	1000	1000	x	x	x	x
Wschowski	880	980	2250	2400	660	680	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x
Zielonogórski	880	980	2250	2400	660	700	670	670	800	880	x	x	x	x	x	x
Żagański	880	980	2250	2400	660	680	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x
Żarski	880	980	2250	2400	660	680	x	x	800	850	x	x	x	x	x	x

Tabela przedstawia lutowe ceny zbóż konsumpcyjnych oraz roślin motylkowych w województwie lubuskim z podziałem na powiaty.

Z zebranych danych wynika, że cena pszenicy konsumpcyjnej wahała się od 850 zł/t w powiecie nowosolskim w do 980 zł/t całym województwie. Cena rzepaku kształtowała się na poziomie od 2200 zł/t w powiecie nowosolskim do 2400 zł/t w całym województwie. Żyto konsumpcyjne skupowane było w przedziale od 660 zł/t do 700 zł/t w powiecie zielonogórskim. Cena jęczmienia konsumpcyjnego w powiecie zielonogórskim wyniosła 670 zł/t. Cena kukurydzy kształtowała się od 700 zł/t w powiecie nowosolskim do 880 zł/t w powiecie zielonogórskim. Cena bobiku kształtowała się na poziomie 1000 zł/t w powiecie nowosolskim, a cena grochu od 1000 zł/t do 1100 zł/t.

Zestawienie zostało sporządzone na podstawie cen obowiązujących 24.02.2025 r.

Dane pozyskane z punktów skupu znajdujących się na terenie województwa lubuskiego

❖ Sprzedam wóz konny, kosiarkę konną nieużywaną, siewnik konny, TUR II –gm. Krzeszyce, tel. 691 724 195. [3,4,5]

Powiat świebodziński

- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę i siewnik do kukurydzy oraz rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Sprzedam uroczysko 1 ha – Grodziszczce, gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe – gm. Świebodzin, tel. 601 884 531, 693 708 162.
- ❖ Sprzedam 2 ha ziemi w Boryszynie – gm. Lubrza, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin, tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam lub zamienię Prasa Claas 2A wariant 180 – gm. Zbąszynek, tel. 888 102 028.
- ❖ Sprzedam 15 krów mlecznych rasy HF – gm. Szczaniec, tel. 888 054 437.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny, 2,5 m, bierny z siewnikiem 1 m, kompletne osie z kołami do przyczepy HL5, kompletne osie z kołami do HC6, siewnik do nawozu „Motyl”, ciągnik K25 z sinikiem C328, budynek gospodarczy 320 m² z dużym strychem na działce o pow. 40 a – gm. Szczaniec, tel. 783 478 115.
- ❖ Sprzedam krowy do dalszej hodowli – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam dom i budynki gospodarcze, siedlisko 0,60 ha koło Świebodzina. Możliwość dokupienia 1,05ha gruntu rolnego – tel. 697 995 821.
- ❖ Sprzedam ogierka, zimnokrwisty, gniady ur. 20.VII.2024 – gm. Skpe, tel. 506 950 148. [2,3,4]

❖ Sprzedam działkę rolną 2.1 ha pod inwestycję w obrębie miejscowości Boryszyn na terenie MRU – Pętla Boryszyńska. Cena 250 000 zł. tel. 663 411 075

- ❖ Sprzedam działkę leśną 1.09 ha w obrębie miejscowości Grodziszczce – gm. Świebodzin – niedaleko S3 i A2. Cena 125 000 zł. tel. 663 411 075
- ❖ Sprzedam łubin słodki i grykę – gm. Skąpe, tel. 506 369 915 [3,4,5]
- ❖ Sprzedam łubin gorzki wąskolistny – gm. Świebodzin, tel. 693 708 162, 601 884 531. [3,4,5]

Powiat zielonogórski

- ❖ Sprzedam pszenicę i pszenżyto ozime, owies, ziemniaki paszowe – gm. Świdnica, tel. 664 134 260; 68 32 73 152.
- ❖ Sprzedam żyto, 20 t – gm. Sulechów, tel. 504 712 948.
- ❖ Sprzedam opryskiwacz Douven 3400/24 m; bronę talerzową 4 m ciężką; przyczepę HL 8011; przyczepę czeską BSS; kombajn Bizon – gm. Sulechów, tel. 695 568 702.
- ❖ Sprzedam kosiarkę-ciągnik marki Hecht; kosiarkę spalinową ręczną; kaczki Mandarynki i Karolinki – gm. Świdnica, tel. 889 485 429.
- ❖ Sprzedam kosiarkę rotacyjną 224; pług 5-cio skibowy „Grudziadz” – nowe lemiesz; wóz konny przystosowany do ciągnika; silnik elektryczny 2,2 kW – gm. Świdnica, tel. 501 105 627
- ❖ Sprzedam śrutownik bijakowy 11 kW – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam Silos Bin 60 ton – 2 szt., dmuchawę przewietrzającą i załadowniczą, wentylator R 700, skrzynkę transportową wywrotkę na tuz, przyczepkę samobierającą (8-10 m³) – gm. Sulechów, tel. 795 989 521.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika Fortschritt T-088; sortownik do sortowania cebuli i ziemniaków – gm. Babimost, tel. 606 538 410.

- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, grykę wysuszoną, oczyszczoną nie pryskaną – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 662 902 237.
- ❖ Sprzedam pług podorywkowy 5-skibowy „Grudziądz”, 7 balotów siana dobrej jakości – gm. Świdnica, tel. 501 105 627.
- ❖ Sprzedam kombajn BIZON Z056, stan dobry – gm. Kargowa, tel. 508 053 826.
- ❖ Kupię pług 4-skibowy zagonowy, na zabezpieczeniach sprężynowych lub resorowych – gm. Babimost, tel. 512 505 897.
- ❖ Sprzedam żyto, około 20 t – gm. Sulechów, tel. 722 339 569.
- ❖ Kupię ciągnik rolniczy z silnikiem 4-cylindrowym + TUR Ursus lub Zetor – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 793 677 507.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy firmy Krone, skrzynię biegów 3-biegową do ciągnika Ursus 1224 – gm. Sulechów, tel. 601 979 533.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C330 wraz z osprzętem – gm. Sulechów, tel. 603 863 835.
- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, jęczmień ozimy, owies, tarczę do drewna 60 cm – gm. Świdnica, tel. 68 327 33 83.
- ❖ Sprzedam siano w belach 120x120, drugi pokos; pług Atlas 5-skibowy – gm. Babimost, tel. 500 747 675. [1,2,1,2]
- ❖ Sprzedam prosięta – gm. Zbąszynek, tel. 606 761 504. [2,3,4]
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe – gm. Sulechów, tel. 603 359 226. [3,4,5]
- ❖ Zdecydowanie sprzedam dwie kłaczki zaprzęgowe oraz siano w małych kostkach – gm. Sulechów, tel. 609 715 518. [3,4,5]
- ❖ Sprzedam działkę rolną o pow. 3,3 ha w obrębie miejscowości Nowy Dwór – gm. Zbąszyń, tel. 603 090 950.
- ❖ Sprzedam siewnik Amazone 2 m; parownik; dmuchawę; siano i słomę – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 662 902 237 [3,4,5]

Powiat żagański

- ❖ Sprzedam ziemię orną 2,58 ha, Karczówka – gm. Brzeźnica, tel. 694 532 046, 534 006 222.
- ❖ Wynajmę świder zawieszany na TUZ ciągnika, napęd WOM – gm. Hłowa, tel. 888 919 297.
- ❖ Sprzedam owies i grykę ekologiczną z certyfikatem – gm. Szprotawa, tel. 603 110 841.
- ❖ Sprzedam większe ilości mleka koziego oraz młode kózki, sprzedam scenę na platformie podwozowej – Gorzupia Dolna, gm. Żagań, tel. 509 310 641.
- ❖ Sprzedam owies – gm. Hłowa, tel. 516 045 735.
- ❖ Sprzedam łubin pastewny, słodki; śrutownik WIR 10 kW; silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża – ssąco-tłoczący – Chotków, tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 2,58 ha położone we wsi Karczówka – gm. Brzeźnica koło Żagania. Cena do uzgodnienia po wcześniejszym kontakcie – tel. 698 836 730.
- ❖ Sprzedam jarzma porodowe dla macior z korytami – 7 szt.; łubin pastewny, słodki; śrutownik WIR 10 kW; silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża, ssąco-tłoczący. – Chotków. – tel. 791 782 664. [3,4,5]
- ❖ Sprzedam sadzonki lawendy odmiany Grosso i Grappenhall, doniczka po 4 zł, w sprzedaży także większe sadzonki, możliwość wysyłki lub dowozu – Silno Małe, gm. Wymiarki, tel. 722 073 825.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy, tryki kameruńskie, jagnięta mieszańce z rasą mięsną, same gubią runo (krzyżówka kamerun+BMC), – gm. Brzeźnica, tel. 605 052 992. [2,3,4]
- ❖ Kupię bydło odsadki do dalszego chowu. Płatność gotówką przy odbiorze – gm. Szprotawa, tel. 604 817 761, 601 573 280.
- ❖ Sprzedam 4 działki w Dietrzychowicach, – gm. Żagań, tel. 609 981 563.
- ❖ Sprzedam działkę w Dietrzychowicach, – gm. Żagań, tel. 698 896 344. [1,2,3]
- ❖ Sprzedam miody surowe; miody z dodatkami (czarnuszka, malina) w słoikach 1 kg i 0,5 kg z własnej pasieki, przebadane w laboratorium, sezon 2022; octy jabłkowe na miodzie, z ziołami w butelkach 0,5 l; zakwas z buraka, możliwa wysyłka – gm. Brzeźnica, tel. 605 660 440. [2,3,4]
- ❖ Sprzedam buraki pastewne – gm. Szprotawa, tel. 693 695 255. [1,2,3]
- ❖ Sprzedam ekologiczny nostrzyk biały z certyfikatem 5,00 zł/kg – gm. Szprotawa, tel. 603 110 841. [2,3,4]
- ❖ Sprzedam 10 t pszenicy ozimej luzem lub workowanej, cena do uzgodnienia – gm. Niegosławice, tel. 795 987 100.

- ❖ Sprzedam ciągnik rolniczy Władimirec T 25 A, pług 4 skibowy, pług 2 skibowy, brony 3 polowe, obsypnik do ziemniaków, podnośnik od wózka widłowego zaczepiany na trójpunktowy układ zawieszania, kultywator 2,7 m oraz przyczepę D-47 – gm. Żagań, tel. 691 983 855. [3,4,5]
- ❖ Sprzedam łubin wąskolistny, odmiana Tango – gm. Hłowa, tel. 518 206 393 [3,4,5]
- ❖ Sprzedam 30 balotów siana z pierwszego pokosu – gm. Żagań, tel. 506 807 846. [3,4,5]

Powiat żarski

- ❖ Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną za lasem między górami i stawami, 5 km od Żar – tel. 607 035 344.
- ❖ Sprzedam przyczepę wywrotkę na 3 strony D47, ORKAN-2, opony: 18,4/30; 16,9/28; 900/20; koła: 9,5/32; 9,5/36 – gmina Siedlec, tel. 693 439 340.
- ❖ Sprzedam nasiona gorczycy, materiał kwalifikowany 12 zł/kg; samochód Hyundai Tucson 4x4, rok prod. 2007, diesel 2.0 – gm. Żary, tel. 602 781 033.
- ❖ Sprzedam zboże ekologiczne (certyfikat) owies 1,2 t, gryka 1,5 t, – gm. Lipinki Łużyckie tel. 512 890 136.
- ❖ Wydierzawię grunty rolne – gm. Lipinki Łużyckie i ościennie gminy, tel. 513 640 259, tel. 505 022 762.
- ❖ Sprzedam owies, ziemniaki jadalne, siano w kostkach prasowane – gm. Trzebiel, tel. 508 681 571. [3,4,5]
- ❖ Kupię wałek do talerzówki (ciągnik Ursus 360), – gm. Trzebiel, tel. 508 681 571. [3,4,5,]



NIEZBĘDNIK
na wsi

PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA

w 2025 r.

7 zł

miesięcznie

84 zł

rocznie

Dla prenumeratorów
krzyżówki i rebusy
z nagrodami



Dobra Gazeta - 7 zeta



Prenumeratę można zamówić również u doradców terenowych w Powiatowych Zespołach Doradztwa Rolniczego lub w Redakcji LAR w Kalsku, e-mail: redakcja@lodr.pl

odcinek dla nadawcy

nr rachunku odbiorcy:

24 1130 1222 0030

nr rachunku odbiorcy cd.:

2053 4720 0004

odbiorca:

Lubuski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego
Kalsk 91, 66-100 Sulechów

kwota:

zleceniodawca:

tytułem:

opłata:

stempel dzienny:

Polecenie przelewu / wpłaty gotówkowa

* niepotrzebne skreślić

nazwa odbiorcy	Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
nazwa odbiorcy cd.	Kalsk 91, 66-100 Sulechów
nr rachunku odbiorcy	24 1130 1222 0030 2053 4720 0004
	W P waluta kwota
nr rachunku zleceniodawcy (orzecze)/kwota słownie (wpłat)	
nazwa zleceniodawcy	
nazwa zleceniodawcy cd.	
tytułem	ROZNA PRENUMERATA
tytułem cd.	Lubuskie Aktualności Rolnicze
opłata:	
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy	

HOTELODR KALSK

Lubuski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego

Kalsk 91
66-100 Sulechów



Hotel ODR KALSK BAZA NOCLEGOWA

- 129 miejsc noclegowych
- Pokoje 1, 2, 3, 4 - osobowe z łazienkami

RESTAURACJA

- Kompleksowa obsługa imprez
- Catering

CENTRUM KONFERENCYJNE

- Multimedialne sale wykładowe z obsługą techniczną

Parking monitorowany

DOBRA BAZA WYPADOWA



Lotnisko Babimost 23 km

Świebodzin 15 km

Zielona Góra 28 km

Berlin 196 km

PEŁNA OFERTA



68 385 2091



www.hotelodr.pl



kalsk@hotelodr.pl

